Nr. 252. **Dziś 12 stron.** Niedziela, dnia 31 Października 1937 roku Cena 10 gr. Rok XXXII

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Na święto Chrystusa-Króla

„Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata."

W chwili, gdy świat współczesny rozbił się na dwa obozy, które dzieli przepaść coraz większej nienawiści a zaraza niewiary, bezbożnictwa i buntu przeciwko prawom Bożym niby potężna fala zalewa świat, w momencie kiedy niebezpieczeństwo zagraża nie tylko religii i Kościołowi, ale również kulturze chrześcijańskiej — Papież Pius XI ustanawia święto Chrystusa Króla. Chce przez to podkreślić prawa Chrystusa do rządu dusz.

Ojciec święty wobec powagi chwili powołuje Akcję Katolicką, której zadaniem jest odrodzenie świata na zasadach nauki Chrystusowej. Papież powołuje w szeregi apostolstwa świeckich katolików.

Przeżywamy czasy przełomowe. Komunizm skupia wszystkie siły, aby obalić Kościół i na miejsce Boga wprowadzić szatana, aby całą pracę ewangeliczną zniszczyć, a ludzkości narzucić nowe „prawa" bez wszelkiego ideału religijnego, aby wydrzeć z dusz wszelką myśl o życiu nadprzyrodzonym, a dać na to miejsce tylko troskę o dobrobyt doczesny.

W łunach pożaru i wśród oparów krwi rodzi się nowy porządek na świecie. Jaki on będzie? Wiemy tylko tyle, że katolicy muszą o niego stoczyć bój. I to bój na wszystkich polach: religijnym, społecznym i gospodarczym. Królestwo Chrystusowe nie przyjdzie bez walki. Chrystus położył życie, aby je założyć. Wyrosło ono z Jego męki i z Jego krwi. Nowy świat według Bożych ideałów musi też być okupiony naszą męką, naszym wysiłkiem i naszą pracą. Wielkie nowe dzieła powstają tylko z ofiary i poświęcenia.

Katolicy w Polsce widzą także coraz lepiej niebezpieczeństwa, grożące chrześcijańskiej kulturze naszej Ojczyzny, rozbudzenie zaś tej świadomości — to owoc pracy Akcji Katolickiej. Skupia ona dzisiaj ponad milion osób, zrzeszonych w kadrach apostolstwa świeckich. Liczba ta z roku na rok zwiększa się. Jest to zjawisko pocieszające, praca jednak ustać nie może, zasięg Akcji Katolickiej musi się wzmóc.

Niebezpieczeństwa grożą nam wielkie. Polska stoi między dwoma mocarstwami, z których każde na swój sposób walczy z chrześcijaństwem. Bolszewizm postawił jako hasło doczesny dobrobyt z wykreśleniem zupełnym imienia Bożego, inna rzecz, że dziś już sam w swoim głównym ognisku, w Rosji sowieckiej, tarza się w nędzy mas i pławi we krwi mordowanych obywateli w czerwonej kaźni, — hitleryzm zaś idzie w imię wielkości niemieckiej rasy krwi, również usuwając z haseł państwowych ideały chrześcijańskie.

Jakież my hasła mamy tym i tamtym przeciwstawić? Oto hasła królestwa Chrystusowego na ziemi, hasła sprawiedliwości, ładu i miłości chrześcijańskiej, pod tymi zaś hasłami jąć się pracy gorliwej we wszystkich dziedzinach naszego życia religijnego, społecznego, gospodarczego i socjalnego.

Co roku święto Chrystusa Króla stawia nam jedno naczelne hasło na cały rok pracy. Podjęta więc już była według tych haseł rzuconych walka z bezbożnictwem i pornografią, bromiliśmy rodziny i chrześcijańskiego wychowania, dzisiejsze zaś święto Chrystusa Króla wskazuje nam nowy odcinek pracy w tegorocznym haśle: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata".

Mamy więc stać się apostołami chrześcijańskich zasad społecznych. Szczytne to i wielkie zadanie w dzisiejszej dobie walki o nowy ustrój świata. Musimy wydobyć na jaw zasady społecznej nauki Chrystusa, ideały sprawiedliwości społecznej, musimy stworzyć katolicki ruch zawodowy, przeciwstawiając go doktrynom socjalizmu i komunizmu, wiodącym ludzkość na manowce.

Mamy nasze żywe i twórcze zasady społeczne katolickie zawarte w nauce Chrystusa, mamy je w encyklikach Papieży Leona XIII i Piusa XI, musimy je w czyn wprowadzić, aby w tej dziedzinie życia, jednej z najpoważniejszych, zapanowało wynagrodzenie krzywd i wyrównanie wybujałości społecznych, aby nie było podziału na krzywdzących i krzywdzonych, aby w nowej socjalnej przebudowie świata triumfowały zasady chrześcijańskiej miłości bliźniego.

Gdy je urzeczywistnimy, zwycięstwo ideałów Bożych w naszej Ojczyźnie, a z nimi i Jej potęga będą zapewnione.

Do pracy tej stańmy z wiarą niezachwianą, bo z nami będzie Chrystus Król.

Chrystus zwycięża! Chrystus panuje! Chrystus rozkazuje! Chrystus Król jedynym naszym Panem!

R...

CHRYSTUS — KRÓL

W dniu święta umarłych

W nieustannej walce z przeciwnościami naszych dni, w trwałej gonitwie za chlebem powszednim, nie wiele zaiste pozostaje nam w ciągu roku czasu na pamiętanie o naszych najbliższych zmarłych, na odwiedzanie naszych ojców, matek, sióstr i braci czy dziatek ukochanych, co odszedłszy od nas na zawsze, spoczęli snem wiecznym w niezmąconej ciszy mogił cmentarnych.

Jest przecież jeden dzień w roku, gdy smutne miasta umarłych żyją, ożywione gwarem rozmów, szeptem modlitw, odgłosem tysięcy kroków. Symbolem światłości wiekuistej, płomykami świec, kwiatami i zielenią zdobią żywi mogiły tych, których pamięć jest im droga.

Zapaliła matka-natura na to jesienne, smutne święto wysmukłe brzozy, jak wielkie pochodnie: płoną złotem i czerwienią w blaskach listopadowego słońca, jak krzyk bólu strzelają ku niebu lub pochylone rozpacznie, ronią umarłe złoto swych liści na mogiły.

Nie ma chyba człowieka, który w dniu tym nie pomyślałby o tych, co odeszli i o tym, że i jego czeka ta sama, daleka droga. W obliczu nieogarnionego majestatu śmierci jakże błahym, jałowym

Na cmentarzu poległych.

U mogiły syna.

i pustym staje się to nasze życie, pełne walk, trosk i niepokojów.

Myśl biegnie w zaświaty, smutne na temat życia i śmierci snują się refleksje, gdy oto dziś na cmentarzach ujrzysz, czym są wobec tych milczących grobów ludzkie plany, nadzieje, próżnostki i ambicje. I spostrzeżesz, że tylko miłość zwyciężyć moc śmierci jest zdolna.

Mówi nam święto umarłych o znikomości naszych złudnych dążeń i o ogromnej potędze utajonych sił, które żyją po śmierci.

Ujrzysz oto postać kobiecą w czerni, z wyrazem bezmiernego bólu na bladej twarzy, wpatrzoną w zimny głaz mogilny, na którym wyryto drogie imię męża i ojca jej dziatek-sierotek...

Tam dwoje staruszków, jak gołąb siwych, w skupieniu szepce cichą modlitwę nad grobem syna - jedynaka, który odszedł na wieki, pozostawiwszy ich w osamotnieniu i żałobie...

Drobna dziecina-sierota z wianuszkiem zieleni spieszy na grób niedawno zmarłej matuli kochanej, dając dowód pamięci i niekłamanej miłości dziecięcej ku rodzicielce...

Oto te siły miłości i wiary w świętych obcowanie są wiecznie żywe, krzepią nas i umacniają w życiu doczesnym. Gdy też żywi staną u mogił w dniu święta umarłych, są jakby lepsi, wyrozumialsi, dalecy od ustawicznych sporów i waśni, bo wionął na nich z zaświatów majestat powagi, ale i miłości i wiary bezbrzeżnej.

Są też mogiły bezimienne, mogiły żołnierzy nieznanych. Gdzieś i ktoś myśli o nich, dla nas to symbol największej ofiary, — ofiary życia dla wielkiej idei, której na imię Polska Niepodległa! — U grobów tych bohaterów stajemy w głębokim hołdzie, w ciszy i powadze, lecz zarazem podniesieni na duchu, mając przed oczyma przykład bohaterstwa i miłości Ojczyzny.

A wszyscy, odchodząc z cmentarzy do swych codziennych kłopotów, rzucą ostatnie spojrzenie na migocące światłem mogiłki i szepną słowa pożegnania tym, co niegdyś odeszli: Śpijcie snem wiecznym. Spoczywajcie w spokoju, którego Wam świat poskąpił i wiedzcie o tym, że pamiętać o Was zawsze będziemy".

Cześć Waszej pamięci! *R...*

Katolicka Częstochowa godnie uczci święto Chrystusa - Króla dn. 31 października.

Zwyczaje i obrzędy pogrzebowe w Polsce.

W wierzeniach ludowych nieubłagana i bezlitosna śmierć nieodłącznie związana jest z wyobrażeniem staruchy - kostuchy, która kosą przecina nić życia. To też w ten sposób usymbolizowana nieunikniona konieczność życia ludzkiego budziła zawsze grozę, potęgowaną swoistymi wyobrażeniami o życiu pozagrobowym.

Od najdawniejszych czasów obrzędy pogrzebowe nacechowane były zabobonnym lękiem przed śmiercią i obawą przed odwiedzinami duchów umarłych. Stąd wywodzi się szacunek dla ostatniej woli zmarłego,— który na tamtym świecie musi się czuć szczęśliwym i spokojnym, gdyż inaczej mógłby wracać ku pozostałym przy życiu, niepokoić ich, a nawet — w razie niewypełnienia jego woli przedśmiertnej — szkodzić. Pogański zwyczaj składania do grobów sutych darów i wielkich przedmiotów codziennego użytku zmarłego, miał na celu stworzenie mu takich warunków, aby nie miał podstawy do niezadowolenia.

Do dziś w wielu okolicach kraju naszego utrzymał się wśród ludu zwyczaj składania do trumny drobnych upominków dla zmarłego: tabakierki, chustki, obrazka poświęconego lub też ulubionych przedmiotów zmarłego.

Z wielu drobnych faktów i okoliczności bierze lud wróżby o nadchodzącej śmierci: ze snów, nagłego pęknięcia lustra lub szkła z zachowania się zwierząt domowych i ptaków. Pies wyjący w nocy, krakanie wron, kwilenie sowy lub puszczyka są złą przepowiednią, zapowiedzią zbliżającej się śmierci. Kret, ryjący pod progiem w kierunku pola ma być zwiastunem, że jeden z mieszkańców domu wkrótce umrze.

Zwiastunami śmierci są też spadające gwiazdy. W wielu okolic. wieśniacy widząc na nocnym nieboskłonie spadającą gwiazdę żegnają się krzyżem, wierząc, że każdy człowiek ma swoją gwiazdę, która ukazuje się w chwili urodzin, a spada lub gaśnie w chwili śmierci. O gwiazdach spadających mówią też często wieśniacy, że są to duszyczki dzieci niechrzczonych.

Proste umysły niepokoi nietyle śmierć sama, co agonia i przedśmiertne cierpienia. Wszelkie też zabiegi przy śmiertelnie chorym mają na celu ulżenie tym cierpieniom. Krewni odprawiają modły o prędką i łagodną śmierć, w chacie panować musi cisza, gdyż hałas utrudnia duszy rozstanie się z ciałem. Dlatego też i głośny płacz przy umierającym nie jest wskazany, a zawodzące kobiety wyprowadza się z izby, gdzie leży umierający.

W chwili, gdy śmierć - kostucha zjawi się w chacie, przerywa się wszelką pracę, a jeśli to się zdarzyło w nocy, budzi się wszystkich domowników.

W wielu okolicach oprócz czarnych szat żałobnych rozpowszechnione są również białe. Białe płaszcze żałobne noszono dawniej na Kaszubach, białe szaty z samodziałów spotykano również jako strój żałobny w wielu miejscowościach w Poznańskim, w Sandomierskim wieśniaczki w czasie pogrzebu zarzucają na głowę białe chusty. Naogół jednak noszenie żałoby nawet po najbliższym krewnym nie jest zbyt rozpowszechnione wśród ludu. Często jedynym objawem żałoby jest powstrzymywanie się przez czas jakiś od zabaw i unikania jaskrawych kolorów w ubraniu.

Z czasów pogańskich jeszcze datujący się zwyczaj głośnego lamentowania w czasie pogrzebu utrzymał się do dziś i w każdej niemal wsi jest kilka starszych przeważnie kobiet, które za każdym pójdą pogrzebem zawodząc głośno jak po kimś najbliższym.

Pod wpływem coraz bardziej przenikających na wieś zwyczajów z miast, dawne ludowe zwyczaje i obrzędy pogrzebowe zanikają, unowocześniają się, a wraz z nimi znikają z życia ludu do niewadna tak bujnie pleniące się przesądy i zabobony.

—•—

Na święto umarłych...

Na święto umarłych dzwon uderza,
Przedziwną melodią serce mu łka,
Cisną się do ust słowa pacierza,
A dzwon wciąż bije, dusza w nim drga.

Postacie u mogił w skupieniu
Klęczą. Światła... moc świateł. Tysiące
Iskier się skrzy... jakby w omdleniu
Dzień się zbudził — niebo łuną gorejące.

Dziś dzień umarłych... raczej noc cicha,
W pojęciu martwoty zamknięta,
Cały dorobek: — piędź ziemi licha
W skąpych granicach ujęta.

Odeszły ciała, lecz duch potęgą
Atawizmu oddał wszystko święte:
Dał nam krew ojcowską i myśl tęgą,
I moc dzieł tworzenia niepojętą.

Więc teraz w majestacie ciszy
Oddaj Im cześć, klęcząc u Ich grobu,
Może cię własna matka posłyszy,
Modląc się za Nich, poślij myśl Bogu.

T. K.

Ogień „umrzyków"

Opowiadanie na Dzień Zaduszny.

Dużo jest ciekawych i wzruszających podań, lub wierzeń ludowych, związanych z Dniem Zadusznym, czyli, jak się to mówi, ze świętem umarłych. Tajemnica życia zagrobowego zawsze przyciągała fantazję człowieka i na tym tle powstawały z czasem całe obrzędy i cała moc rozmaitych zwyczajów, których ślady znajdujemy w najbardziej zamierzchłej przeszłości, w dawno już minionych cywilizacjach, przykry tych całunem wieków. Tak naprzykład przy rozkopywanych pewnych odwiecznych miast w środkowej Azji natrafiono na nasady strzał wypalanych z gliny, któremi usiane były fundamenty domów, ażeby—jak to objaśniały znalezione napisy — zabezpieczyć mieszkańców od odwiedzin zmarłych, pogrzebanych w ziemi.

Jednakże niezawsze tylko starano się u niemożliwić umrzykom opuszczenie ich zimnych, wilgotnych grobów. Czasami przeciwnie: nie strach, lecz litość brały górę w uczuciach ludzi i powstawały śliczne, rozczulające obrzędy, przepełnione tchnieniem niewysłowionej poezji i miłości. Do rzędu tych ostatnich zaliczyć naprzykład można zwyczaj, jeszcze po dziś dzień gdzieniegdzie u górali apenińskich przechowany, a który nazywają tam „ogrzewaniem umarłych", albo ogniem „umrzyków". W wieczór Dnia Zadusznego gospodyni domu rozpala ogromny ogień na kominie, i narzuciwszy nań co grubszych kłód — aby trwał możliwie najdłużej — odmawia w otoczeniu rodziny krótką modlitwę za umarłych, po czym wszyscy bez wyjątku — starzy i młodzi, chorzy i zdrowi — wychodzą cicho, w skupieniu z izby, ażeby spędzić noc w obórce, czy przylegającej stodółce. Wychodząc, nie zamykając drzwi za sobą,

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Czy plan regulacji naszego miasta jest już ukończony, tego od nikogo nie mogłem się dowiedzieć, chociaż wiem, że od dawna coś się w tej ważnej sprawie robi i że to kolosalne sumy kosztuje. Może też dlatego, nie wszyscy mieszkańcy „dużej i małej Częstochowy" wiedzą o tej „regulacji", kto więc ma tylko większą posesję w lepszym punkcie miasta, radby ją tak pokrajać, żeby osiągnąć jak największą ilość placów, a za nie dużą gotówkę i dla siebie jeszcze większy ośrodek na własny domek.

Jeżeli jednak takich tendencji rozdrabniania na coraz mniejsze placyki dotychczasowego wymiaru posesji w Częstochowie nie powstrzyma się i nie przestanie się uwzględniać ślepych uliczek, centrum miasta zamieni się na żydowską dzielnicę, podobną do ul. Garncarskiej i t. p. smrodliwych zaułków nadrzecznych.

Częstochowa i bez tego jest dość upośledzona. Nie ma ani ładnych kamienic, ani placów, ani gmachów, wprawdzie Jasna Góra wszystkie braki pokrywa i sławę miastu przynosi, jednak gdy jaki turysta europejski pragnie ze trzy dni u nas się zatrzymać, wyjeżdża ogromnie rozczarowany. Czy więc mający powstać w Częstochowie Związek propagandy turystycznej zmieni na lepsze oblicze naszego miasta i poprawi nie tylko sanitarne stosunki Podjasnogórza, dziś trudno przewidzieć. W każdym razie nie należy się na nikogo ubezpieczać, a samemu najlepiej się wziąć do pracy.

Zarządowi Miasta każdy chętnie przyjdzie z pomocą, ale też ten Zarząd musi już dziś przygotować plan pracy, aby czas odpustowy i wycieczkowo - turystyczny zastał uporządkowane nie tylko miejsca sprzedaży dewocjonalii, ale i wszelkiego rodzaju handlu obnośnego, oraz budek, stołów z piwem, ogórkami, pomidorami, łańcuszkami, obrazkami itp. przedmiotami, które ofiarowywane w dotychczasowej formie pątnikowi, czy każdemu przeciętnemu przyjezdnemu, odwiedzającemu chociażby na jedną godzinę Jasną Górę, urągają wszelkim zasadom godziwej podaży i zarobków.

Poruszane na zebraniu organizacyjnym Zw. Prop. Tur. sprawy dorożek i cen restauracyjnych są tylko dowodem, jak dalece te dziedziny, jakiego takiego u nas uprzystępnienia pobytu w Częstochowie są inaczej traktowane, niż zagranicą, a nie ma chyba miasta na świecie, żeby było więcej przez ludność pątniczą, ze wszystkich sfer społecznych, od wiedzane, niż nasza Częstochowa a z nią Jasna Góra.

To też uregulowanie tych najniezbędniejszych spraw wyżywienia, przejazdu i przyzwoitego traktowania obcego przybysza, jest nakazem dla wszystkich stałych mieszkańców naszego miasta, a przede wszystkim Zarządu Miejskiego.

Zagranicą, jak nam prelegent powiedział, propagandę turystyczną prowadzą „państwo i obywatele", bowiem nie tylko sfery gospodarcze są tu bezpośrednio zainteresowane, ale ma się na względzie dobro danego miasta, które posiada pamiątki zabytkowe i zasługuje na uwagę turystów.

Oczywiście, u nas potrzeba jeszcze bardzo dużo pracy poświęcić nad uświadomieniem ogólnych korzyści kulturalnych i gospodarczych, wynikających z zastosowania się chociażby do najskromniejszych wymogów turystycznych.

Podstawową sprawą jest tu tanie, wygodne i hygieniczne pomieszczenie, a tymczasem stosunki nasze pod tym względem w porównaniu z zagranicą są odrażające.

W Pradze czeskiej, zatem w stolicy, w pierwszorzędnym hotelu, pokój o jednym łóżku kosztuje 4 złote, u nas taki sam 12 zł.

W Częstochowie cenę lokomocji śródmiejskiej da się porównać jedynie z nowojorską w stosunku do waluty dolarowej, tak co do dorożki, jak i auta. Autobusy miejskie nie chcą uwzględniać stacji kolejowej, to też słabszy w nogach podróżnik płaci odrazu wysoki haracz swego przyjazdu.

Wszystkie te przyczyny, odstręczające większy napływ inteligencji i sfer zamożniejszych do dłuższego, chociażby trzydniowego tylko pobytu w naszym mieście, przy dobrych chęciach można z łatwością usunąć. Trzeba jednak mieć na względzie nie tylko samo nakładanie na wszystko i na wszystkich bezpośrednich podatków. Jakże może u nas być, chociażby względnie przystępna cena za pokój w hotelu, kiedy samego podatku miejskiego płaci się od niego 50 proc.

Tam, gdzie nie ma miary i zastanowienia na wszelkiego rodzaju podatki, gdzie nie umie się wynajdywać odpowiednich źródeł dochodu, a wszystko spycha się na przedsiębiorcę i konsumenta, tam nie może być przykładnej i dochodowej gospodarki, bo przede wszystkim zabija się w zaraniu każdą zdrowszą inicjatywę.

Ponieważ życie jest mocniejsze od wszelkich krótkowzrocznych i tamujących je poczynań, więc w większości takich wypadków, „byle żyć", szuka się podziemnych dróg, które z doskonałym powodzeniem omijają i prawo i kasy podatkowe.

Częstochowa, pomimo, że jak mówią, ma przejść pod zarząd województwa łódzkiego, zawdzięczając Jasnej Górze, może tyle nie ucierpi na tej zmianie, jak niektórzy sądzą. Było nam niewygodnie z Kielcami będzie jeszcze gorzej z Łodzią. Komunikacja, jeżeli idzie o autobusową, jest wprost nie do wytrzymania, jak na jednym, tak i drugim odcinku. Kolejowa też „pod psem", gdyż do Kielc trzeba się wlec pociągiem 3 godziny, do Łodzi zaś 4 godziny.

Do Łodzi za to, że się dłużej jedzie, wszystkie małe stacyjki, na których pociąg łódzki staje, są oświetlone elektrycznością, czego znów nie ma na linii kolejowej Częstochowa — Kielce.

Olsztyn słynie z ruin zamku olsztyńskiego, w którym to w roku 1587 tak dzielnie wytrzymał oblężenie Austriaków Kacper Karliński, poświęcając dla dobra sprawy obrony zamku i kraju nieletniego i ostatniego z pięciu swych synów. Wówczas Olsztyn ocalał, ale syn dzielnego dowódcy zginął, gdyż Niemcy umyślnie wystawili go na strzały armat, sądząc, że ojciec nie oprze się uczuciu miłości rodzicielskiej i zaprzestanie kanonady armatniej, a tym samym podda oblężony zamek.

To samo „Złoty Potok", chluba przyrody i piękna krajobrazu Ziemi Częstochowskiej oraz osobliwości geologicznych z przedziwnymi grotami. Miejsce pobytu i pamiątek jednego z trzech naszych wieszczów, wielkiego poety Zygmunta Krasińskiego.

Urocza ta miejscowość klimatyczna z licznymi stawami, pełnymi złotych pstrągów, posiada, jak i Olsztyn, stację tej samej nazwy i zaliczona jest do miejscowości turystycznych.

I o dziwo! Obie te stacje, tak „Potok Złoty", jak i „Olsztyn", oświetlone są jedynymi, małymi i brudnymi latarkami naftowymi. Coś okropnego! Jak przed laty, kiedy jeszcze nie było elektryczności.

Gdy pociąg zatrzymuje się na tych oślepiająco ciemnych stacjach kolejowych, zda się patrzącemu z okna oświetlonego wagonu, że wieje od nich jakiś niesamowicie, dziwnie przykry chłód i pustka, które potęguje jeszcze żółtawo-czerwone przyćmione światło stacyjne.

Może więc z tych i jeszcze z innych względów Zw. Propagandy Turystycznej bardzo się przyda Częstochowie i jej okolicy. Może też przyspieszy otwarcie przystanku lub nawet stacyjki w „Czarnycy", by udostępnić turystom złożenie hołdu prochom wielkiego bojownika i niezłomnego rycerza — Hetmana Czarnieckiego.

T. Ha—sk'

GROSZ ZAOSZCZĘDZONY, TO ZYSK Z PRACY — GROSZ LEKKOMYŚLNIE WYDANY, TO STRATA WYSIŁKU WŁOŻONEGO W PRACĘ.

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin" **z Kogutkiem**, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, **stopniowo** wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu **w torebkach higienicznych.**

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki **z Kogutkiem** w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu **(w torebkach).**

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się **z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach),** gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość **nie uległy żadnej zmianie.**

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin" **z Kogutkiem** będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach.**

Mokotowska Fabr. Chem. Farm.
Adolf Gąsecki i Synowie Sp. Akc. w Warszawie.

lecz zostawiają je lekko uchylone... aby dusze zmarłych łatwo wejść mogły do wnętrza i choć raz do roku przy jasno pałającym ognisku ogrzać swe skostniałe członki. I wtedy, gdy cała rodzina spędza noc na chłodnym, górskim powietrzu, dygocąc z zimna... a przede wszystkim ze strachu i podniecenia, tam u komina zbierają się jedne po drugich biedne duszyczki, obsiadają go dokoła i w milczeniu wpatrują się pustymi oczodołami swych łysych, nagich czaszek w tańczące języki płomienia i pryskające iskry. Siedną tak nieruchome, rozkoszując się od roku niezaznanym ciepłem, które rozlewa się balsamem cudownym po ich przewilgotniałych, pachnących ziemią, napoły już zmurszałych kościach.

Dopiero gdy ogień zgaśnie, gdy ostatni węgielek zczernieje a ostatnia iskierka przeskoczy po szarym popiele i zniknie.... dopiero wtedy „umrzyki" powracają do swych miejsc wiecznego spoczynku, kładą się do swych nadgniłych trumień, krzyżując ręce na piersiach i znowu nieruchome leżą sobie cichutko przez cały rok, czekając cierpliwie następnego dnia zadusznego, następnego „ogrzania" i następnego zmiłowania się nad nimi tych... co jeszcze pozostali w żywych.

Listopadowe przysłowia

Na Wszystkich Świętych, jeśli ziemia ciepła, to będzie zima ciepła, a jak deszcz to trzeba będzie w piec wleźć.

*

Na Wszystkich Świętych sztuka: utnij gałąź buka — gdy już soku nie ma — będzie tęga zima.

*

Na świętego Andrzeja trza kożucha dobrodzieja.

REUMATYZM, ischias oraz wszelkie nerwobóle usuwa SAPOMENTHOL Matuli. Żądać w aptekach i drogeriach.

TELEGRAMY

DEKRET O PRZENIESIENIU RZĄDU WALENCKIEGO.

Paryż. — Havas donosi z Walencji, że rząd hiszpański postanwił przenieść swoją siedzibę z Walencji do Barcelony. Dekret w sprawie przeniesienia rządu ma się ukazać w sobotnim numerze dziennika urzędowego.

WIZYTA CZTERECH KRÓLÓW W LONDYNIE.

Londyn. — W poniedziałek przybędzie do Londynu król bułgarski Borys z królową Joanną.

16 listopada oczekiwana jest oficjalna wizyta króla Leopolda belgijskiego.

W grudniu przyjedzie do Londynu nieoficjalnie król grecki Jerzy, a na wiosnę złoży oficjalną wizytę król rumuński Karol.

Gen. Millera porwali agenci GPU.

Z PRAGI.

Berlin. — Sensacyjne szczegóły śledztwa w sprawie porwania gen. Millera podaje dziennik niemiecki „Völkischer Beobachter".

Od kilkunastu dni w Wiedniu i w Pradze kilku prywatnych francuskich detektywów prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego zniknięcia gen. Millera.

Koła emigracji rosyjskiej na Bałkanach przypuszczają, że zamach na gen. Millera kierowany był przez jedną z ekspozytur GPU mających swą siedzibę poza Francją.

Szczegółowe badania ustaliły, że gen. Skoblin tuż przed zaginięciem gen. Millera przebywał w Wiedniu, gdzie widywano go w towarzystwie osób, które w kołach emigrantów rosyjskich uważane są za agentów GPU.

Gen. Skoblin bardzo często wyjeżdżał z Paryża zawsze za fałszywym paszportem, za każdym razem opiewającym na inne imię.

Często bywał w krajach bałkańskich, przeprowadzając wśród tamtejszej emigracji rosyjskiej wywiady dla GPU.

Każda taka podróż „służbowa" poprzedzana była wizytą Skoblina w Pradze, gdzie generał informował się w tamtejszej centrali GPU.

Prywatni francuscy detektywi ustalili również, że gen. Skoblin w osiem dni po porwaniu gen. Millera przejeżdżał przez Wiedeń do Pragi.

Robotnicy nie mają co jeść

i uciekają z Donbasu.

Moskwa. — W szeregu obwodów związku prowadzony jest obecnie werbunek 11 tys. robotników dla zagłębia donieckiego. Nowozwerbowani robotnicy uciekają z powrotem. Ze 140 robotników, przybyłych w ciągu ostatnich 3 miesięcy do jednej z kopalń, uciekła więcej niż połowa. 28 robotników uciekło jeszcze przed rozpoczęciem pracy. Robotnicy bo wiem nie mają gdzie mieszkać i co jeść. Górnicy kopalni nr. 4-21 pozbawieni są gorąco jedzenia, gdyż jedyna w fabryce kuchnia jest nieczynna.

Winnych kopalniach sytuacja jest podobna. Robotnicy rozmieszczeni są w zimnych, nieogrzewanych barakach. Poza tym dla nowoprzybywających brak jest takich narzędzi pracy jak łopat. Za tego rodzaju stan rzeczy dziennik „Industrie" wini kierowników trustu węglowego, zarzucając im narazie niezaradność.

500.000 zabitych i rannych

stracili Chińczycy.

Tokio. — Japońskie ministerstwo wojny donosi, iż Chińczycy utracili w okresie od 7 lipca do 20 października około pół miliona ludzi rannych i zabitych.

Pewnie i korzystnie ulokujecie swoje pieniądze tylko

w

K. K. O.

POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO

CZĘSTOCHOWA

Ul. N. M. Panny Nr. 19 (dom własny).

Wkłady od 1 złotego.

Tajemnica ustawowo zastrzeżona.

5 Zł. wpłacane co miesiąc na książeczkę K. K. O. po 9½ latach uczyni kwotę Zł. 736.

Pociski w koncesji międzynarodowej

ANGIELSKIE OFIARY ZACIEKŁEJ BITWY.

Londyn. — Z Szanghaju donoszą, że rozgorzała tam nowa zaciekła bitwa.

Nasilenie ognia artyleryjskiego było tak wielkie, że niektóre pociski zaczęły padać na koncesję międzynarodową, obok której rozpoczyna się jeden z ważnych odcinków frontu.

Wskutek wybuchu pocisku zostało zabitych 3-ch żołnierzy brytyjskich, pełniących służbę wartowniczą, a kilku innych zostało rannych.

Dowódca oddziałów brytyjskich przeprowadził telefoniczne rozmowy z dowództwami chińskim i japońskim, prosząc o powzięcie zarządzeń, które by zapewniły bezpieczeństwo życia w neutralnej koncesji międzynarodowej.

Tokio. — Agencja Domei donosi z frontu szanghajskiego: Oddziały japońskie oczyściły całkowicie dzielnicę, położoną na północny zachód od koncesji międzynarodowej.

W obecnej chwili Japończycy nacierają na południe od okopów chińskich, ciągnących się wzdłuż Su-Czeu. Chińczycy już się wycofali z okopów. Dowództwo japońskie postanowiło wyprzeć Chińczyków z Sitau (w zachodniej części Szanghaju), z Wantau (połudn. część Szanghaju) oraz ze stanowisk obronnych w chińskiej dzielnicy, położonej na południe od Su-Czeu.

SAMOBÓJSTWO GENERAŁA.

Szanghaj. — Chiński generał Czui-Ahu-A, dowódca zachodniego odcinka frontu Taczang, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Był on bardzo dzielnym dowódcą, lecz nie mógł powstrzymać gwałtownych natarć japońskich. Gdy Japończycy zajęli najważniejsze ośrodki oporu, bohaterski generał widząc, że pozycję chińską zalewają tyraliery japońskie, popełnił samobójstwo.

Zaciekłe walki rozgorzały na południe od Suczau i na przedmieściu chińskim Nantao, sąsiadującym z koncesją francuską.

Nowe państwo: „Khokho"

Jeszcze jeden wasal Japonii.

Tokio. — Agencja Domei donosi: Dn. 28 b. m. proklamowany został w Sejuanie autonomiczny rząd mongolski. Szefem rządu jest książę Jun, przywódca ligi mongolskiej. Książę mongolski Teh jest członkiem rządu. Rząd autonomiczny będzie tymczasowo zarządzał miastami Sejuan, Patou oraz okręgami Ułanczap, Silingol i Ikczao. Zgromadzenie ludności mongolskiej z tego obszaru, które postanowiło proklamować autonomię Mongolii, powzięło również uchwałę przemianowania prowincji Sejuan i Czahar na kraj Khokho. Miasto Sejuan jest przemianowane na Khokhokoto.

KONCENTRACJA WOJSK SOWIECKICH.

Tokio. — „Niczi Niczi Szimbun" donosi na podstawie opowiadań podróżnych, którzy przybyli do Charbinu przez Syberię, o koncentracji wojsk sowieckich w Mongolii zewnętrznej. Kolej syberyjska, jak opowiadają podróżni, jest zapełniona transportami wojskowymi, które kierują się w stronę Mongolii między Krasnojarskiem i Nowosybirskiem. Pociąg międzynarodowy w Krasnojarsku został umieszczony na bocznym torze, gdzie stał przez 36 godzin. Podróżnym zabroniono opuszczać wagony. W tym czasie przez stację przejechały liczne transporty wojskowe.

Stany Zjednoczone złożyły hołd prochom swego bohatera gen. Krzyżanowskiego.

W Stanach Zjednoczonych odbyła się piękna uroczystość, która serca obywateli Ameryki skierowała ku Polsce. Na ustach całej Ameryki spoczywały wymawiane z czcią najwyższą nazwiska wielkich Polaków i narodowych bohaterów Ziemi Washingtona: Tadeusza Kościuszki, gen. Pułaskiego i gen. Krzyżanowskiego, którego prochy z najwyższymi honorami przeniesiono właśnie z Broklina do Washingtonu. Śmiertelnym szczątkom wielkiego bojownika amerykańskiego, a naszego Rodaka, oddał hołd Prezydent Roosevelt, przed trumną pochyliły się sztandary całej Polonii Amerykańskiej. Reprodukujemy zdjęcie z tych uroczystości, otrzymane z Washingtonu. Zdjęcie przedstawia fragment konduktu z trumną generała Krzyżanowskiego, posuwającego się ulicami Washingtonu. Za trumną postępuje Narodowy Komitet Przeniesienia Zwłok gen. Krzyżanowskiego, rodzina Generała, oraz przyjaciele organizacyj polskich.

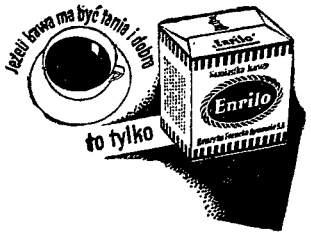

Kalendarze na rok 1938

już nadeszły

do KSIĘGARNI I SKLEPU „GONCA"

II-ga Aleja 26, tel. 20-50.

HURT I DETAL.

„OGRANICZNIK" RPADU CZUWA NAD RADIOAMATORAMI NA ŚLĄSKU.

Radioamatorzy na Śląsku mają troskę dodatkową, nieznaną w innych okolicach kraju. Jest nią norma prądu, określona dla każdego odbiorcy. Nie wolno jej przekroczyć, gdyż nad rozrzutnością prądu czuwa „ogranicznik" — specjalne urządzenie, stojące na straży normy prądu. Każdy obywatel na Śląsku, nabywający odbiornik radiowy, musi się liczyć z zużyciem prądu. Na szczęście znaleziono na to sposób. Można używać radia dowoli, nie przekraczając norm. Odbiorniki FENOMEN, jedyne zresztą z pośród innych aparatów zużywają prądu tylko 25 watt, co nie naraża posiadacza na działanie „ogranicznika". Aparaty Fenomen krajowej produkcji Telefunken, są doskonałe w działaniu i cieszą się na Śląsku wyjątkowym powodzeniem.

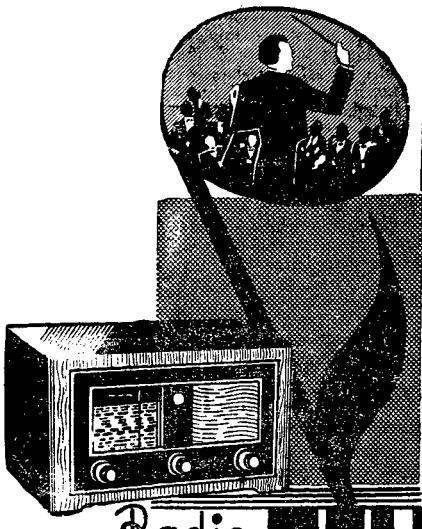

KAŻDY TON
ODTWARZANY JEST
Z NIESPOTYKANĄ MAESTRIĄ
PRZEZ SUPERHETERODYNY
TELEFUNKEN
FENOMEN, SYMPHONIC,
STRADIVARI, DE LUXE.
KAŻDY Z NICH JEST
MISTRZEM W SWEJ KLASIE.
Radjo TELEFUNKEN
harmonia tonów-symbol jakości

WCZORAJ
ZOSTAŁ OTWARTY
SKLEP
FABRYCZNY
Spółki Akcyjnej Włóczki - Wełny
„Trójkąt w Kole"
przy AL. KOŚCIUSZKI 2/6.

Japonia gotowa

do rokowań o zawieszenie broni.

Londyn. — Jak donoszą z Tokio, rząd japoński godzi się zasadniczo na rozpoczęcie rozmów o zawieszenie akcji wojennej w Chinach.

Japonia czeka aż Chiny same zwrócą się do Tokio z tą propozycją.

Tokio gotowe jest przyjąć propozycję trzeciej strony w tych pokojowych układach. Japonia byłaby gotowa dyskutować kwestię neutralizacji Szanghaju pod warunkiem, że wokoło miasta stworzonoby strefę zdemilitaryzowaną, wolną od wojsk chińskich.

Statek - widmo

naładowany spirytusem

wymyka się celnikom na Bałtyku.

Berlin. — Straże celne i statki strażnicze wszystkich państw nadbałtyckich zarządziły ostre pogotowie w związku z pojawieniem się na wodach Bałtyku, jak donosi „Berliner Zeitung am Mittag" statku przemytniczego, na którego pokładzie znajduje się 40.000 litrów spirytusu.

Niemieckie łodzie patrolne zauważyły statek na pełnym morzu, nie mogły więc przeprowadzać rewizji. Statek, ten, który oficjalnie przewozi rudę, spotkał się wieczorem z innym statkiem. W ciągu nocy oba statki zniknęły.

Gdy następnego dnia tajemniczy parowiec przybił do norweskiego portu Kopervik, władze celne przeprowadziły na nim szczegółową rewizję. Spirytus jednak znikł. Kapitan zeznał, że zgodnie z poleceniem, przeładował 40.000 litrów spirytusu w nocy na inny statek, którego nazwy nie może podać.

Statek przemytniczy zauważony został na pograniczu wód fińsko - estońskich przez patrolową łódź finlandzkiej straży celnej. Łódź wezwała statek do zatrzymania, ten jednak zwiększył szybkość i ruszył na pełne morze. Z łodzi oddano kilkanaście strzałów armatnich, ponieważ jednak statek przemytników jest bardzo szybki, musiano zaprzestać pogoni.

Finlandzkie władze celne zwróciły się do władz wojskowych o wypożyczenie łodzi podwodnej celem ujęcia przemytniczego statku.

ZAMKNIĘCIE LIST KANDYDATÓW DO P. K. P.

Warszawa. — Ministerstwo Komunikacji zawiadamia, że wybór kandydatów do służby kolejowej został już dokonany, wobec czego jest niecelowe nadsyłanie dalszych podań o przyjęcie. W szczególności zaś nie będą rozpatrywane dalsze podania kandydatów z wykształceniem średnim (handlowym i ogólnym) i niższym. Kandydaci, którzy wnieśli podania o przyjęcie i którzy w ciągu listopada i grudnia b. r. nie otrzymają wezwań z Okr. Dyrekcji Kolei Państw., winni uważać, iż podania ich nie zostały uwzględnione. Osobistych zawiadomień Min. Komunikacji nie będzie rozsyłało, ani też nie będzie udzielało odpowiedzi na dalsze zapytania w sprawie przyjęć.

Ghetto ławkowe i dorożkarskie

Nowy Sącz. — W wieczorowej dokształcającej szkole zawodowej w Nowym Sączu na wszystkich trzech kursach uczniowie Polacy odseperowali się od żydów, przeznaczając im duże osobne ławki. Uczniowie - żydzi zastosowali się do tego i osobne ławki zajęli. Jest to już drugie z rzędu odsepe-

Artystyczne wosko metalowe Lalki
pamiętniki, albumy,
do zdjęć, wyroby alabastrowe, pudełka zakopiańskie, majolika i t. p.
do nabycia w dużym wyborze,
w KSIĘGARNI i SKLEPIE „GONCA"
II-ga ALEJA 26, TELEFON 20-50.

Niemcy odrzuciły zaproszenie

belgijskie na konferencję w Brukseli.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi:

Odpowiedź niemiecka, udzielona rządowi belgijskiemu na zaproszenie do Brukseli brzmi następująco:

„Rząd niemiecki ma zaszczyt potwierdzić otrzymanie od królewskiego belgijskiego poselstwa noty werbalnej z dnia 28 b. m., w której rząd niemiecki został zaproszony do wzięcia udziału w zwołanej na 3 listopada do Brukseli konferencji sygnatariuszy paktu 9-ciu mocarstw.

Rząd niemiecki uznaje w pełni usiłowanie, któremu dano wyraz w nocie, położenia możliwie najszybciej kresu pożałowania godnemu konfliktowi na Dalekim Wschodzie.

Rząd niemiecki wnioskuje jednak z zaproszenia, że obrady belgijskie odbywać się będą na podstawie 7 artykułu paktu 9-ciu mocarstw i że ich przedmiotem będzie zastosowanie tego paktu.

Ponieważ Niemcy nie uczestniczyły w pakcie 9-ciu mocarstw, rząd niemiecki uważa, że nie może wziąć udziału w obradach nad zastosowaniem tego paktu.

Nie mniej jednak rząd niemiecki zaznacza, iż każdorazowo jest skłonny do wzięcia udziału w akcji, mającej na celu pokojowe załatwienie konfliktu, jeśli zostanie stwierdzone, iż istnieją niezbędne do tego założenia."

Dalsza likwidacja starych bolszewików

Wyroki wykonano.

Moskwa. — Bieżąca kronika wyroków śmierci, według wiadomości, docho dzących do korespondentów zagranicznych, w dniu wczorajszym przedstawia się następująco:

Sąd obwodu Archangielska skazał 4 członków kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej w rejonie Cholmogorskim w rolnictwie, na karę śmierci przez rozstrzelanie, a jednego na 20 lat więzienia. Wyrok jest ostateczny.

W rejonie Bielańskim na Ukrainie skazano 6 członków kontrrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej w kołchozie im. Lenina na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok jest ostateczny.

Sąd okręgowy w Ordzonikidze skazał b. kupca Besona oraz syna hr. Szeremietiewa-Mosołowa, za szkodnictwo na karę śmierci przez rostrzelanie. Wyrok wykonano.

Białoruski trybunał wojenny skazał 5 członków kontrrewolucyjnej organizacji szpiegowsko-dywersyjnej za działalność szkodniczą w dziedzinie hodowlanej i akcję szpiegowską na karę śmierci przez rostrzelanie.

Ks. Windsor nie chcą prowadzić

„życia bezczynnego".

Paryż. — Stowarzyszenie prasy angielsko - amerykańskiej wydało śniadanie na cześć ks. Windsoru. W czasie śniadania książę wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że wszystkie podróże, jakie podjął i jakie podejmie w przyszłości, odbywa jako zupełnie niezależny obserwator bez jakichkolwiek względów politycznych i całkowicie z własnej inicjatywy. Ani moja żona, ani ja — mówił książę — nie zadowolimy się ani nie pragniemy życia bezczynnego. Mamy nadzieję i wierzymy w to, że doświadczenia, jakie zdobywamy w naszych podróżach, pozwolą nam, o ile będą mogły być uczciwie stosowane, przyczynić się częściowo do rozwiązania niektórych zagadnień żywotnych, istniejących dziś w świecie.

Księstwo Windsoru przygotowują się obecnie do podróży do Ameryki, dokąd odpłyną 6 listopada.

Uczeni sowieccy uciekają

z raju czerwonej gwiazdy.

Moskwa. — Członek korespondent Akademii Nauk ZSRR., fizyk, prof. Gamow, który w roku 1933 został delegowany na kongres fizyków w Brukseli, a następnie po dłuższym pobycie w Paryżu wyjechał do Stanów Zjednoczonych, odmówił powrotu do ZSRR. mimo kilkakrotnych wezwań. Grupa fizyków sowieckich wystąpiła z wnioskiem o wykluczenie Gamowa z grona członków Akademii. Przypomnieć należy, że w grudniu roku ub. dwóch członków Akademii Nauk, a mianowicie prof. Czibajew i Ipadjew również odmówili powrotu do ZSRRS.

W duchowej stolicy Polski — przy reprezentacyjnym placu — sterczą jeszcze moskiewskie kopuły cerkiewne. Do usunięcia pomnika niewoli przyczyniss się, składając ofiarę na przebudowę kościoła św. Jakóba.

PRZY OTYŁOŚCI stosuje się znaną SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Zaciekła walka pod Madrytem

MINY POD KLINIKĄ UNIWERSYTECKĄ MADRYTU.

Madryt. — Komunikat oficjalny min. obrony narodowej donosi: Armia środkowa: Oddziałom naszym udało się zniszczyć prace nieprzyjaciela, zakładającego kontrminy. Oddziały nasze wysadziły jedną z naszych min, niszcząc większą część skrzydła zachodniego kliniki w mieście uniwersyteckim. Nieprzyjaciel poniósł poważne straty.

Salamanka. — Komunikat sztabu gł. wojsk gen. Franco podaje: Asturia — w dalszym ciągu wojska nasze oczyszczają teren i zbierają porzucony przez nieprzyjaciela materiał wojenny. Madryt — ogień piechoty i artylerii. Na północnym odcinku nieprzyjaciel atakował klinikę uniwersytecką, lecz został odparty. Lotnictwo — lotnicy nasi bombardowali stację kolejową Port-Bou.

Salamanka. — Ulewne deszcze sparaliżowały lub poważnie utrudniły wczoraj działania wojenne na wszystkich frontach hiszpańskich. Również lotnictwo wskutek niepogody było bezczynne.

BANK HANDLOWY w WARSZAWIE
Spółka Akcyjna. Rok założenia 1870.
Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe imienne i na okaziciela i na rachunki na dogodnych warunkach.

Rewizja w cerkwi francuskiej

BIBLIA — SZYFREM G. P. U.

Paryż. — Władze sądowe, prowadzące śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Millera, dokonały sensacyjnej rewizji w cerkwi rosyjskiej w miejscowości Ozoir la Falliere, gdzie mieści się willa, w której mieszkał gen. Skoblin z żoną. W czasie rewizji znaleziono biblię, należącą do Skoblinów. Według przypuszczeń policji, biblia ta kryje w sobie zagadkę szyfru ,jakiego używał Skoblin celem porozumiewania się z przedstawicielami G. P. U. Uwagę francuskich władz sądowych zwrócił bowiem fakt, iż żona Skoblina, Plewickaja, przebywająca w więzieniu, poczęła ostatnio uporczywie domagać się dostarczenia tej biblii. To nasunęło domysł, iż Plewickaja chce otrzymać egzemplarz tej biblii po to, by ze swej strony skomunikować się za pośrednictwem znanego jej szyfru ze swymi protektorami lub też, by usunąć z biblii to wszystko, co mogłoby naprowadzić na odkrycie szyfru.

„Le Journal" informuje, iż pop cerkwi w Ozoir la Falliere, który ostatnio odwiedzał Plewicką w więzieniu w charakterze spowiednika, podejrzewany jest również o współpracę z bolszewikami.

„Le Journal" kontynuując ankietę na temat zaginięcia gen. Millera, ogłasza wiadomość, iż w notesie gen. Skoblina, znajdującym się w posiadaniu władz sądowych, znaleziono szereg wskazówek, z których wynika, iż Skoblin projektował porwanie poza gen. Millerem jeszcze jednego wybitnego przewódcy emigrantów rosyjskich, byłego generała, znanego pisarza wojskowego. W notesie tym znaleziono bowiem plan rozkładu mieszkania tego generała z adresem. Dziennik nazwisko generała zachowuje w tajemnicy.

PASTA DO ZĘBÓW
KLOROMINT
ZDROWE ZĘBY

rowanie się Polaków od żydów, albowiem niedawno dorożkarze polscy, zorganizowani w „Pracy Polskiej", uchwalili odłączyć się od żydów i dla odróżnienia noszą na czapkach tablicz ki z napisami „dorożka katolicka". — „Praca Polska" wydała z tego powodu ulotkę orientacyjną.

Obecnie żydzi robią wszystko co mogą, aby dorożkarze polscy zdjęli ta bliczki posługując się nawet groźbami, ale już społeczeństwo miejscowe otacza sympatią polskich dorożkarzy i silnie ich popiera i z tego powodu dorożkarze polscy trzymają się dzielnie.

Losy hr. Wielopolskiej

Warszawa. — Obrońca uwięzionej w Moabicie hr. Oktawii Wielopolskiej, adw Beylin po powrocie z Berlina udzielił jed nej z agencji informacyj o stanie sprawy. Adw. B. stwierdza przede wszystkim, że pogłoski o grożącej karze śmierci są nie ścisłe, gdyż klientce jego, w najgorszym wypadku (w razie skazania przez sąd) może być wymierzona kara aresztu.

Z uwagi na toczące się śledztwo, berliń ski sędzia śledczy nie wyjawił adw. B. powodów aresztowania, jednak przyrzekł tak dalece przyśpieszyć swoje prace, aby już w najbliższych tygodniach sprawę zlikwidować. Chwilowo, do czasu zakończenia śledztwa, zmiany środka zapobiegawczego nie będzie, w związku z czym hr. W. pozostanie nadal w więzie niu. Udało się natomiast uzyskać adw. B. dla swej klientki szereg ulg, a mianowicie: możność korespondowania z rodziną i pozwolenie na pracę w warsztatach więziennych.

REZYGNACJA DYREKTORA TEATRU KALISKIEGO.

Kalisz. — Dotychczasowy kierownik i dzierżawca teatru miejskiego im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, dyr. I. Gall, zrzekł się swego stanowiska.

Powodem tego kroku są trudności finansowe, w jakich ostatnio znalazł się teatr kaliski.

Kary śmierci

żąda prokurator dla Chaskielewicza

Warszawa. — Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna prokuratora na wyrok sądu apelacyjnego skazującego Chaskielewicza za zabójstwo ś. p. wachmistrza Bujaka, na karę bezterminowego więzienia.

Prokurator domaga się w swej skardze kasacyjnej uchylenia wyroku i skazania Chaskielewicza na karę śmierci.

PROKURATOR APELUJE PRZECIW WYROKOWI NA WĄSA.

Warszawa. — Władze prokuratorskie zapowiedziały wniesienie skargi apelacyjnej w głośnym procesie przeciwko osławionemu staroście Wąsowi skazanemu w pierwszej instancji za nadużycia pieniężne na karę 6 miesięcy więzienia. Prokuratura uznała, że wyrok ten jest zbyt łagodny.

Katastrofa budowlana

w Warszawie.

Warszawa. — Przy ul. Grochowskiej nr. 282, na posesji, należącej do Chai Cukiermanowej (Pawia 54), odbywa się kopanie fundamentów pod budowę 4-piętrowego domu. Roboty prowadzone są pod kierunkiem inż. Krantza (Świętojerska 24) i majstra murarskiego Leonarda Karpińskiego (Smolna 25).

Gdy wykop pod fundamenty był głębszy o metr poniżej fundamentów sąsiedniego parterowego drewniano - murowanego domu (Grochowska 280), należącego do Ludwika Wolframa, runęła ściana szczytowa murowana tego domu, przygniatając częściowo pracujących w wykopie robotników i murarzy: 55-letniego Ryszarda Maliszewskiego (Sokołowska 24), 52-letniego Ryszarda Urbańskiego (Miedzeszyńska 52) i 37-letniego Piotra Michalskiego. Wszyscy oni doznali potłuczenia lub podrapania rąk, nóg, lub twarzy. Najbardziej poszwankowanego Urbańskiego, który doznał potłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber, Pogotowie przewiozło do szpitala, Michalskiego zaś — do domu.

Wraz ze ścianą runęły do wykopu: bilard automatyczny, stolki, krzesła, znajdujące się w sali bilardowej piwiarni „Express", należącej do Stefana Jonakowskiego. Nadto w sypialni J. zostały zniszczone: bieliźniarka, łóżko niklowe i meble. Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie straży ogniowej, ponieważ rozeszła się pogłoska, iż jeden z robotników znajduje się pod gruzami. Tymczasem robotnik ów uciekł, a po pewnym czasie się zjawił. Policja wstrzymała wszystkie roboty do czasu przybycia komisji nadzoru budowlanego.

ZA 150.000 GULDENÓW SZYB WYBITO W GDAŃSKU.

Gdańsk. — W związku z bojkotem sklepów żydowskich w Gdańsku, donoszą, iż nastąpiło tam pewne uspokojenie. Szkody w formie rozbitych wystaw, zniszczonych towarów oraz urządzeń obliczają koła kupieckie na około 150.000 guldenów gdańskich. Znaczna część tych szkód zwrócona zostanie prawdopodobnie przez towarzystwa ubezpieczeniowe, gdyż na od szkodowanie ze strony władz gdańskich nie można będzie liczyć z uwagi na zniesione prawo o odszkodowaniach w czasie rozruchów t. zw. „Tumultschadengesetz".

Wszędzie nadużycia

Tarnów. — Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał na dwa lata bezwzględnego więzienia oraz utratę praw na przeciąg 5-ciu lat b. funkcjonariusza pocztowego w Radłowie, który wykradał dolary z listów amerykańskich.

Czortków. — W tutejszym Urzędzie pocztowym wykryto nadużycia w dziale kasowym. Komisja stwierdziła brak około 6 tys. zł. Obwinieni urzędnicy zostali zawieszeni w urzędowaniu. Śledztwo trwa.

Kołomyja. — Sąd Okręgowy w Kołomyji, skazał b. sekretarza Rady Szkolnej Zdankiewicza na jeden rok więzienia za niedokładności kasowe, popełnione jeszcze w latach 1926 i 1927.

Kalisz. — W Kaliszu zawieszono w działalności kierownika Elektrowni Miejskiej Lewickiego, któremu udowodniono niedokładności w księgach elektrowni.

Stanisławów. — Sąd Okręgowy w Stanisławowie skazał b. referenta podatkowego zarządu miejskiego Halicza, Ziółkowskiego, za nadużycia pieniężne na półtora roku więzienia z zawieszeniem na przeciąg lat 5.

Czy nastąpi równouprawnienie

organizacyj młodzieżowych.

Warszawa.—W sferach zbliżonych do O.Z.N. utrzymują, iż niektóre wpływowe czynniki O.N.Z. wysuwają obecnie koncepcję równouprawnienia wszystkich organizacyj młodzieżowych. O ileby powyższy plan został zrealizowany, musiałaby ulec również zmianie obecna sytuacja Związku Młodej Polski, który był dotychczas jedyną organizacją młodzieżową O.Z.N.

ZAWIADOWCA ELEKTROWNI ZGINĄŁ POD KOŁAMI KOLEJKI WĄSKOTOROWEJ.

Katowice. — Na terenie elektrowni „Mikołaj" w kolonii „Karol Emanuel", pod Rudą Śl. wydarzył się straszny wypadek. Idący do pracy inż. Kazimierz Skrzyński z kolonii „Karol Emanuel", przechodząc przez tor kolejki wąskotorowej dostał się pod koła jednego z wagonów i poniósł śmierć na miejscu.

Śp. inż. Skrzyński pracował w Rudzkim Gwarectwie Węglowym od 8-miu lat; poprzednio pracował w elektrowni kopalni „Jowisz" w Zagłębiu Dąbrowskim. Zabity liczył 42 lata, pochodził z osady Zbrucz na Wołyniu. Osierocił żonę i dziecko.

Mydło **Gala**
wzbudza zachwyt wszystkich pań.

- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna piana pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największa zaleta: cena 50 groszy i wielka wydajność w użyciu.

MYDŁO Gala ELIDA 0.50

OSZCZĘDNOŚĆ JEST ŹRÓDŁEM BOGACTWA.

Zalesienie nieużytków

Las karczowano od najdawniejszych czasów. Jednych skłaniała ku temu chęć zdobycia nowych gruntów ornych, drugich możność uzyskania cennego drzewa. Pierwsze zjawisko mniej było groźne od drugiego, ponieważ przy eksploatacji lasu rano drewno — o ziemię leśną liche piaski nikt się nie troszczył. Niezalesione tereny przeistoczyły się w nieużytki, których dotychczas jest bardzo dużo. Do tego stanu rzeczy przyczynili się w wysokim stopniu okupanci i kupcy drewna — najczęściej żydzi. Polska w chwili obecnej posiada przeszło jeden miljon ha. nieużytków.

Nie dają one żadnych korzyści, a przeciwnie są niekiedy ciężarem dla właściciela, który musi uiszczać od nich podatki gruntowe.

Przy racjonalnej gospodarce grunta o małej nawet użyteczności mogą niejednokrotnie przynosić znaczne dochody jako grunta leśne.

Mimo rozwoju techniki i dążności do wyparcia drewna przez zastępowanie go innymi materiałami (budownictwo) zapotrzebowanie i ceny tego artykułu wzrastają stale.

Dążąc do podniesienia dobrobytu wsi (które najwięcej posiadają nieużytków) rząd polski od kilku już lat zachęca posiadaczy nieużytków do zalesień. Wydziały Powiatowe dostarczają bezpłatnie sadzonki, rząd uwolnił zalesione tereny nieużytków od podatku gruntowego i opartych na nim danin samorządowych na lat 50.

Akcja zalesieniowa ma na tym niebywałe widoki powodzenia. Potwierdzają to liczne zgłoszenia na zapotrzebowanie sadzonek, bo włościanie zalesiają swe nieużytki.

Chodzi tylko o to, aby należycie oceniali oni wartość lasu. Aby nie rozumowali jak dotychczas: „Chociaż wygrabię ściółkę z lasu albo będę pasł bydło w młodniku, to las tam i tak wyrośnie".

Rzeczywiście las rośnie. Należy jednak przekonać się jaką posiada on wartość. Drzewa w lasach drobnych własności zniszczone przez bydło na skutek objadania pędów i wydeptywania stoją najczęściej, gdzie niegdzie o niskim pniu, a zato o licznych gałęziach, lub też o fantastycznych powykręcanych wierzchołkach.

Ze swego lasu mają więc chłopi tylko drewno opałowe. Przedstawia ono bardzo niską cenę w porównaniu do cen drewna użytkowego. Las taki przedstawia niewielką wartość.

Aby powiększyć (cztero lub pięciokrotnie) dochód ze swego lasu należy umiejętnie nim gospodarzyć. Po zasadzeniu sadzonek nie wyniszczać ich wypasaniem bydła, a w następnych latach, gdy las wyrośnie nie wygrabiać ściółki (chyba, że jest jej za dużo) i nie przerzedzać zbytnio wyrębywanem do póki nie osiągnie rozmiarów budulca. Taki las posiadać będzie wartość kilkakrotnie większą niż sama gleba leśna (jeden ha. ziemi piaszczystej, nieużytku kosztuje poniżej 100 zł., podczas gdy wartość jednego ha. lasu sosnowego dochodzi do 3.500 zł.).

Warto się więc zastanowić właścicielom nieużytków, co mają pozostawić swoim pokoleniom, czy bezwartościowe odłogi nieużytków, mało wartościowe lasy, lub też całe bogactwo jakie stanowi las należycie hodowany.

Inż. Roman Kukuła.

OBYWATELE!

Wkroczyliśmy w okres zdecydowanej poprawy gospodarczej. Unieruchomione w czasie kryzysu lub z trudem wegetujące warsztaty pracy rozpoczynają znowu ożywioną działalność. Wzmaga się wytwórczość, wzrasta zatrudnienie, ożywiają się obroty, zwiększają się dochody szerokich rzesz społeczeństwa. Atmosfera ufności i wiary w lepszą przyszłość towarzyszy działalności gospodarczej.

Okres kryzysu przekonał nas dobitnie że nie cudowne recepty ale praca i oszczędność stanowią prawdziwą dźwignię dobrobytu najpewniejszą rękojmię lepszego jutra.

I dzisiaj, kiedy wraz z nami około 5000 instytucji oszczędnościowych w 28 krajach cywilizowanego świata obchodzi **XIII-ty Dzień Oszczędności**, te stare prawdy, ugruntowane doświadczeniem, szczególnie żywo winny nam stanąć w pamięci. Mamy przed sobą ogromne zadania do spełnienia. Musimy dźwignąć Polskę wzwyż! Musimy stworzyć Polskę potężną i gospodarną. Musimy dać pracę nowym milionom obywateli.

Zadania te spełnimy tylko wówczas, jeśli obok milionów rąk staną do pracy dziesiątki i setki milionów nowych kapitałów rodzimych, wytworzonych **polską pracą i oszczędnością.**

Aby jednak oszczędność wydała te błogosławione owoce w postaci milionów kapitałów zaprzęgniętych do pracy, musi być ujęta w pewne formy organizacyjne. Musimy składać oszczędności do instytucji specjalnie w tym celu utworzonych. Instytucje te nie tylko zapewniają całkowite bezpieczeństwo naszym oszczędnościom, ale dają nam poważne korzyści w postaci oprocentowania. W ich rękach martwy pieniądz nabiera życia, zaczyna pracować w formie kredytów zasilających ożywczym strumieniem warsztaty gospodarcze, zamienia się w tak pożądany i niezbędny twórczy kapitał.

Pracą i powszechną oszczędnością stwarzajmy i pomnażajmy kapitały, na których opierać się będzie rozwój naszego narodowego bogactwa.

Związek Związków Komunalnych Kas Oszczędności

Warszawa, 31 października 1937 r.

Obywatele i Obywatelki

Dorocznym zwyczajem cały świat cywilizowany obchodzi w dniu 31 października 1937 r. — **Międzynarodowy Dzień Oszczędności** — w którym to dniu ocenia wyniki całorocznej gospodarki i przysposabia się do dalszych wysiłków w swym kulturalnym i gospodarczym rozwoju.

W dniu tym występuje z całą wyrazistością niewzruszona prawda, iż realnym plonem każdej pracy jest to, co po niej pozostaje w formie trwałej. Według tego plonu sądzi nie tylko współczesny ogół, lecz sądzić będzie potomność, dla której wszyscy budujemy lepsze jutro. Dorobek, z pracy naszej powstały, jest nie tylko wartością osobistą. Jako kapitał społeczny, stanowiący o dobrobycie, bezpieczeństwie i trwałości ekonomicznej narodu, daje on podstawę wieczystej i niezłomnej organizacji Państwa. W takim rozumieniu rzeczy, przejęci myślą o przyszłości, łączymy się z całym kulturalnym światem w obchodzie „Dnia Oszczędności".

Coraz widoczniejszym jest fakt, że Polska weszła na drogę poprawy gospodarczej, że życie gospodarcze naszej Ojczyzny nabiera zdrowego tętna, że powraca błogosławieństwo pracy. Ponieważ jesteśmy na dorobku gospodarczym, jako jednostki i jako społeczeństwo, więc tym większe spoczywa ją na nas obowiązki, aby pracy naszej nadać charakter trwałości i owocności. Konieczne w naszych warunkach życie rozumne i gospodarne stworzy podstawy lepszego jutra, bezpiecznej przyszłości i powszechnego dobrobytu.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 31 października 1937 r.

HOŁD PAMIĘCI POLEGŁYCH OBYWATELI

Nadchodzi Święto Umarłych.

Tradycją uświęconym zwyczajem udajemy się na groby bliskich nam, by w dniu tym uczcić ich pamięć, by dać świadectwo, że choć odeszli — żyją w naszych sercach.

Wśród setek tysięcy mogił, rozrzuconych po Polsce, najbliższymi nam winny stać się mogiły kryjące tych, co życie swe i zdrowie Ojczyźnie w ofierze złożyli.

Obywatele. Nie zapominajmy, że z daniny ich krwi i z ofiary ich życia wyrosła Niepodległa Polska.

Że dzięki ich wielkiej ofiarności — Opatrzność dozwoliła nam dziś cieszyć się słońcem Wolności.

Że dzięki ich wysiłkom i trudom — dożyliśmy tych dni, iż jako wolni obywatele w Wolnej Polsce spokojnie możemy pracować dla siebie, dla swych rodzin, dla Wielkości Ojczyzny, dla Chwały i Potęgi naszego Państwa.

Spełniwszy najpiękniejszy swój obowiązek wobec Polski, dziś leżą Oni w swych mogiłach częstokroć zapomniani i osamotnieni.

Uczcijmy wszyscy Ich Pamięć.

Niechaj w Święto Umarłych myśli i serca nasze zwrócą się w hołdzie i czci do tych mogił.

Niechaj te tysiące grobów, kryjące znanych i nieznanych bohaterów, — co Polsce swe życie w ofierze oddali — zapłoną milionami świateł, zapalonych przez nas, jako dowód pamięci o Nich.

Niechaj płomienie tych świateł grobowych rozniecą wielki pożar serc żyjących, zapalą ich miłością Ojczyzny tak wielką, jaką Oni w swych sercach nosili.

Niechaj mogiły te — otulone dziś całunem liści cmentarnych, spowite mgłami Polskiej jesieni — natchną nasze dusze nowym zasobem energii dla pracy ku potędze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

A w jesiennym zmroku święta umarłych niechaj zjawią się przed naszymi oczyma — jako niedoścignione przykłady ofiarnej pracy dla Polski — najwięksi nasi bohaterowie: Kościuszko, Pułaski, Traugutt, Piłsudski...

Pójdźmy w karnych szeregach w wielkim pochodzie hołdowniczym na mogiły Tych, co za Polskę polegli.

Złóżmy należny im hołd.

Oddajmy cześć ich świetlanej pamięci.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI W DNIU 1 LISTOPADA 1937 R.:

Godz. 12,30 — Zbiórka wszystkich organizacyj i związków sfederowanych na placu Pierackiego.

Godz. 12,40. — Raport oddziałów wojskowych P. W. i W. F., po czym odmarsz do pomnika Marszałka J. Piłsudskiego.

Godz. 13,00. — Złożenie wieńca przed Pomnikiem Marszałka J. Piłsudskiego i 3-minutowa cisza, odegranie marsza żałobnego.

Godz. 13.10. — Odmarsz na cmentarz na Kulach.

Godz. 13,50. — Przybycie do pomnika Legionistów, złożenie wieńca i przemówienie przedstawiciela Federacji.

Godz. 14.20. — Przybycie na groby żołnierskie, złożenie wieńca od Zw. Rezerwistów.

Godz. 14,50. — Odmarsz na cmentarz św. Rocha, gdzie o godz. 15 min. 50 nastąpi złożenie wieńca i przemówienie przedstawiciela Związku Powstańców Śląskich.

Godz. 16,20. — Odmarsz do płyty Nieznanego Żołnierza.

Godz. 16,45. Złożenie wieńca od Federacji na płycie Nieznanego Żołnierza — śpiew chóru „Pochodnia".

Godz. 17.00. — Rozwiązanie pochodu.

POWIATOWY ZARZĄD FEDERACJI P. Z. O. O. w CZĘSTOCHOWIE.

Po przerwie, spowodowanej gruntownym remontem lokalu i sali według motywów dekoracyjnych projektu inż.-arch. p. Ireny Wieczorkowej, znana

„Restauracja Paryska"

ul. Najśw. M. P. 19, została otwarta w sobotę, dnia 30 października rb. Codziennie koncert i dancing towarzyski.

Ceny niskie.

z poważaniem

Jan Grabowski.

OSZCZĘDNOŚĆ TO WRÓG NĘDZY.

RADIO ODBIORNIKI *PHILIPSA, TELEFUNKENA, CAPELLO* i inne na prąd i baterie najnowsze na rok 1938 poleca

„FADA-RADIO" Franciszek Dyderski

Częstochowa, II-ga Aleja 18. Telefon Nr. 25-89.

CENTRALNA STACJA OBSŁUGI RADIA.

PAMIĘTAJ

o przyszłości

o starości

Oszczędzaj

w Spółdzielczym Banku Ludowym

z n. o. w Częstochowie

Al. Im. T. Kościuszki 2-6, gmachy własne

Bank przyjmuje oszczędności od kwot najdrobniejszych.

KRONIKA

Częstochowa 31 Października Niedziela

Dziś — Wolfganga bisk.
Jutro — **Wszystkich Św.**
Wschód słońca o godz. 6.33
Zachód „ „ 16.22
Kalendarzyk historyczny:
Nadanie praw teutońskich Ormianom w Polsce 1432 r.

— **Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.** W poniedziałek, dn. 1 listopada, przypada uroczystość Wszystkich Świętych. Jest to święto, obchodzone od 12-tu wieków przez cały świat katolicki. Kościół po tym święcie obchodzi nazajutrz wspomnienia o wszystkich zmarłych, t.j. Dzień Zaduszny.

W dniu uroczystości Wszystkich Świętych w miejscowych kościołach odprawione zostaną sumy i liczne msze św., następnie zaś o godz. 2-ej po poł. rozpoczną się nieszpory żałobne, a po nieszporach około godz. 3-ej wyruszą parafialne procesje na cmentarze: z Katedry św. Rodziny i kościoła św. Zygmunta połączona procesja na cmentarz na Kulach, z kościoła św. Barbary i Pana Jezusa Konającego — na cmentarz św. Rocha. Podczas procesji na cmentarzach wygłoszone zostaną kazania.

Olbrzymie rzesze wiernych również i poza procesjami podążą tradycyjnym zwyczajem na cmentarze, aby na mogiłach swych rodzin, krewnych i znajomych pomodlić się za ich dusze i oddać hołd cieniom zmarłych, a na znak widomy pamięci złożyć wieńce, kwiaty i zapalić światła.

We wtorek, jako w Dniu Zadusznym, odśpiewane będą we wszystkich kościołach jutrznie i odprawione msze św. żałobne oraz sumy z procesjami.

— **Nabożeństwo w kościele św. Jakóba.** W niedzielę, w święto Chrystusa - Króla, nabożeństwo różańcowe już o godz. 5-ej po poł., aby umożliwić wszystkim udział w uroczystej akademii ku czci Chrystusa - Króla, która się odbędzie o godz. 6-ej po poł. w sali I Gimnazjum Państw..

W poniedziałek, w uroczystość Wszystkich Świętych, nabożeństwo jak w każdą niedzielę.

W Dzień Zaduszny Msze św. od godz. 6-ej począwszy i o godz. 7-ej odśpiewanie wigilij; o godz. 9-ej nabożeństwo wojskowe, po czym odczytanie wypominków; o godz. 10 i pół Msza św.; o godz. 11-ej kazanie i uroczyste nabożeństwo żałobne oraz procesja na cmentarzu.

Program obchodu święta Chrystusa-Króla

Dziś, jako w ostatnią niedzielę października, przypada doroczne święto Chrystusa-Króla.

Na każdy rok pracy Akcji Katolickiej wysuwane jest w dniu święta Chrystusa Króla nowe naczelne hasło, które obecnie na nowy rok pracy brzmi: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata". Inauguracja każdorazowego hasła odbywa się w uroczystość Chrystusa Króla w celu podkreślenia ścisłego związku tego święta ze społeczno-oświatową pracą katolików.

Spodziewać się też należy, że i społeczeństwo katolickie doceni, jak zawsze dotąd doceniało, tę ważną ideę święta i uczuciom swym oraz przekonaniom da właściwy wyraz, biorąc udział tak w manifestacyjnej procesji w sobotę, jak i w nabożeństwie pontyfikalnym i akademii w dniu następnym, t. j. w niedzielę.

Program obchodu święta Chrystusa Króla jest następujący: dn. 30 października, sobota, godz. 17 — wymarsz pochodu z placu Jasnogórskiego do Katedry, gdzie odbędzie się nabożeństwo różańcowe z kazaniem; dn. 31 października, niedziela, godz. 11 — Suma pontyfikalna z kazaniem w Katedrze, godz. 18 — akademia w sali Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza, ul. N. M. P. nr. 56.

— **O udział członków chrześc. organizacyj gospodarczych w procesji Chrystusa - Króla.** Zarządy Stow. Kupców Polskich i Stow. Właścicieli Nieruchomości za naszym pośrednictwem proszą członków obu tych organizacyj gospodarczych o gremialne wzięcie udziału w dzisiejszej procesji ku czci Chrystusa - Króla, która wyruszy z placu przedszczytowego na Jasnej Górze o godz. 5-ej po poł.

— **Uroczysta Akademia ku czci Chrystusa - Króla w parafii św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w sali przy ul. św. Rocha 37, staraniem Par. Akcji Katolickiej urządzona zostanie uroczysta Akademia ku czci Chrystusa - Króla. Akademię tę zaszczyci swą obecnością J. E. Ks. Biskup Sufragan A. Zimniak.

Spodziewać się należy, że parafianie tłumnie przybędą na Akademię, aby w ten sposób okazać swoje gorące uczucia dla Chrystusa - Króla.

— **Zebranie K.S.M.M. na Jasnej Górze..** Dziś, w niedzielę, o godz. 14.30 odbędzie się plenarne zebranie KSMM. Oddział Jasna Góra w ognisku Oddziału. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

— **Od Redakcji.** Z powodu przypadających dwóch dni świąt t, j. niedzieli i uroczystości Wszystkich Świętych następny numer naszego pisma ukaże się we wtorek w zwykłej porze.

— **Dancing Patronatów I Gimnazjum w „Polonii".** W sobotę, dn. 30 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się dancing w „Polonii", urządzony staraniem Połącz. Patronatów przy I Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza. Dochód całkowity przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów. Wstęp bez zaproszeń.

Sokoli polscy z Czechosłowacji dziś będą powitani w Częstochowie.

Jak już donieśliśmy, dziś w sobotę 30 b. m., przejeżdżać będzie przez Częstochowę grupa 72 Sokołów polskich z Czechosłowacji.

Przyjazd ten zainaugurowany został w celu podkreślenia łączności mniejszości polskiej w Czechosłowacji z Macierzą.

W drodze od granicy do Warszawy, Sokoli witani będą serdecznie przez Sokolstwo oraz społeczeństwo miast, przez które będą przejeżdżać.

W Częstochowie powitanie odbędzie się dziś o godz. 20-tej na dworcu kolejowym.

WRAŻENIA I UWAGI.

Zapłoną światła...

Zapłoną światłami cmentarze... Od sinych gór, co iglicami szczytów ku niebu wyniosły się strzeliście — po modre Bałtyku fale co błyskotliwą swą krasą pierwszych słowian urzekły... Od równin Odry — po bagna przepastne i leśne ostępy Prypeci i tam, hen na północ... zapłoną cmentarze ogniem wiary, która swą mocą prężną krzepi w chwilach niedoli.

Staniemy dzisiaj u mogił kryjące najdroższe nam prochy i w modłach błagalnych, brzemiennych bólem i tęsknotą — prosić Stwórcy będziemy o zmiłowanie, o przebaczenie, o najlepszą dolę dla tych co powołani Bożą Wszechmocą odeszli od nas w Zaświaty i zostawili w osamotnieniu i żalu. W pozłocie liści jesiennych, w ciszy cmentarnej dopełni się cud pojednania, zewrze się Dziś z bezpowrotnem Wczoraj, by pójść w Jutro nieznane z niezachwianą wiarą w zwycięstwo Dobra, Miłości bliźniego i poświęcenia. Jak przed wiekami, jak za praojców naszych skrzepniemy Wolą wytrwania. Żadna zła moc nas nie skruszy, nie wydrze nam z serc drogich przeszłości pamiątek.

Przecież te mogiły sprawiły, że wśród ucisku gwałtu i niewoli nie zatraciliśmy siebie i ziemi rodzinnej, że wśród długiej nocy cierpień i poniżenia w duszach tliła się iskra Wolności, co w słońce rozgorzała.

Odeszły do wspomnień dni niewoli. Rzeczypospolita jak dawniej trzyma straż. Gotowa osłaniać przed zalewem barbarzyństwa cywilizowany świat. Wieki nic nie zmieniły: Polska jest przedmurzem chrześcijaństwa. Wytrwała choć cios po ciosie spadał na jej mężne ramiona, choć złe moce pożogę wojenną wznieciły u wszystkich granic — do ostatniego tchnienia broniła Wiary i Wolności. Zmartwychwstała w szczęku oręża broniąc przodków spuścizny...

*

Już dawno przebrzmiały echa pobudki wojennej. Zdawałoby się, że Naród nękany półtorawiekową niewolą w pokoju będzie budował swój byt. Lecz siły ukryte, złe Moce nie spoczęły, a tylko zmieniły broń i sposób walki. Nie mogąc pokonać nas w starciu otwartym — prowadzą walkę ukrytą, podstępną, niewidoczną prawie. Chcę nas pokonać od wewnątrz, rozsadzić. Działają wrogie te siły pod płaszczem niby „wzniosłe" mające cele — organizacyj, różnych lig, stowarzyszeń wolnomyślicielskich. Opanowały wszystkie niemal dziedziny życia społecznego. I tak z powieści sączy się zachwalany występek, zbrodnia, rozgrzeszona zostaje zgnilizna moralna. Niema tam wzlotów podniebnych, tylko pełzanie w błocie, fałszu, obłudy i najniższych instynktów. Niema tam nic co wznosiłoby, budowało, ale jest aż nadto co niszczy i burzy.

Szpalty rozlicznych pismideł nurzające się z lubością w zbrodni — zioną oparami rozkładu, gdzie zwykłego kryminalistę podnosi się do rzędu bohatera, gdzie pływa się na wszystko co czyste, co wzniosłe, gdzie wyszydza się uczucia szlachetne, wiarę i przywiązanie, a zachwala się wiarołomstwo i rozpustę...

A muzyka, poezja, teatr — to już wielkie bajora wypełnione po brzegi cuchnącym błotem zupełnego zdeprawowania. Zewsząd zalewa nas to błoto. Ze „sztuki", „literatury", „prasy", odczytów, z księgarń, z kiosków, z kin, z afiszów.

Sączy się nieustannie w nasze umysły i dusze trucizna. A ruchliwe to wszystko wabi nęci nowością, krzyczy sensacją. Lecz zdrowy instynkt Narodu przeczuł niebezpieczeństwo. Społeczeństwo zbudzone otrząsa się z robactwa wstrętnego, zaczyna niszczyć je i tępić. Zrozumiało, że chce mu się zabrać tę Wiarę, te Prawdy Chrystusowe, a przeszłość całą i prochy praojców wydać na łup szyderstwa i pohańbienia.

Dziś już wiemy, że to te same siły co przez cały XVII wiek pożogę wojenną wzniecały na ziemiach Polski — rzuciły zgraje barbarzyńców 1920 roku pod mury Warszawy. Dziś wiemy, że te same siły co nam niewolę zgotowały — zabiły Grotkowskiego, Wacławskiego, Wieśniaka i Bujaka.

Dziś już to wszystko wiemy...

I dlatego zapłoną rzęsiściej światłami cmentarze... Pójdziemy prochom ojców powiedzieć, że trwamy. Nie damy wydrzeć drogiej spuścizny ni zdradą, ni podstępem, ni orężem. Bronić będziemy niepomni ofiar ni trudów...

Gdy światła pogasną, gdy mgły z pól przypłyną i wilgotnym całunem okryją cmentarze — wstający blady świt zastanie nas gotowych do walki za Wiarę i Ojczyznę.

Z. K.

W dniu 2-go listopada 1937 roku (wtorek) o godz. 8 i pół rano w kościele św. Jakóba odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za zmarłych członków i ich rodziny

SPÓŁDZIELCZEGO BANKU LUDOWEGO

O liczny udział uprasza **ZARZĄD BANKU.**

— **Obchód święta Chrystusa-Króla w parafii św. Antoniego.** Z racji święta Chrystusa-Króla dziś, w niedzielę, o godz. 11-ej rano odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Antoniego na Ost. Groszu uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem ks. pref. Rzeszowskiego. Po południu o godz. 4 m. 15 w sali fabar. „Częstocerowianka" odbędzie się uroczysta akademia ku czci Chrystusa-Króla, którą zaszczyci swą obecnością J. E. ks. Biskup A. Zimniak.

W sobotę 30 b.m. o godz. 4 m. 30 po poł. wyruszy procesja z Ost. rosza od św. Antniego na Raków, gdzie o godz. 5-ej w kościele parafialnym nabożeństwo odprawi ks. prob. K. Gawlikowski, wice-dziekan częstochowski, akazanie wygłosi ks. dr. Wł. Tomalka, proboszcz par. św. Antoniego.

Publiczna konferencja w Teatrze

W środę 3 listopada b.r. Związek Pań Domu urządza w sali Teatru Kameralnego publiczną konferencję, poświęconą sprawom wychowania dzieci i młodzieży. Konferencja rozpocznie się punktualnie o godz. 17. Na program tej doniosłej imprezy składają się nast. odczyty: p. Zofii Brykalskiej, prezeski Zw. Pań Domu, p.t. „Rola rodziców jako wychowawców", p. dyr. Lecha Smólskiego p.t. „Współpraca domu ze szkołą", oraz referat d-ra fil. i med. Stefana Szumana, prof. Uniw. Jag., p.t. „Przeobrażenia światopoglądowe u dzieci i młodzieży, z uwzględnieniem wieku dojrzewania". Prof. Szuman, znany uczony polski, przyjeżdża z Krakowa na specjalne zaproszenie Z.P.D., aby zapoznać tutejsze koła rodzicielskie z dorobkiem swej pracy naukowej w dziedzinie psychologii.

Po odczytach nastąpi część dyskusyjna.

Należy sądzić że konferencja zainteresuje całe społeczeństwo w szczególności zaś sfery rodzicielskie dla których jest pomyślana. Szczegóły podano w afiszach.

— **Pocieszający objaw.** Do całego szeregu sklepów chrześcijańskich, jakie powstały w ostatnich czasach na terenie naszego miasta, przybył wczoraj nowy sklep galanteryjny p. f. Janina Organska, ul. Najśw. Maryi Panny 48. Nowej placówce chrześcijańskiej, której poświęcenia dokonał ks. prob. Mondry, należy życzyć jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Obchód „Dnia Oszczędności"

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzplitej Polskiej ustalił program obchodu międzynarodowego „Dnia Oszczędności", który dorocznym zwyczajem obchodzony będzie w dniu 31 b. m.

W dniu tym o godz. 18-ej prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzplitej dr. Henryk Gruber wygłosi przemówienie w radio. Po przemówieniu dr. Grubera audycję radiową zakończy odśpiewanie hymnu oszczędnościowego.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzplitej wyda specjalną odezwę do obywateli, która umieszczona będzie w prasie oraz rozplakatowana w instytucjach, na ulicach i w lokalach instytucyj oszczędnościowych.

Ponadto zorganizowane zostaną okolicznościowe pogadanki w szkołach, oddziałach wojskowych, oddziałach Korpusu Pogranicza, policji państwowej, straży granicznej i innych organizacji, jak również urządzone będą akademie i obchody oszczędnościowe. Gmachy instytucyj i urzędów udekorowane będą zielenią i flagami państwowymi.

— **Groszowe zaległości podatkowe nie będą ściągane.** Urzędy skarbowe w całym kraju już przystąpiły do anulowania zaległych podatków na drobne kwoty nie przekraczające kosztów egzekucji.

Liczni płatnicy, którzy zalegali z groszowymi sumami od dziś będą mieli zapewniony spokój.

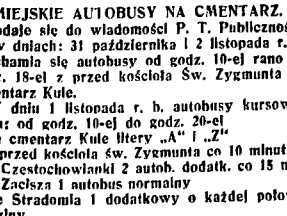

MIEJSKIE AUTOBUSY NA CMENTARZ.

Podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że w dniach: 31 października i 2 listopada r. b. uruchamia się autobusy od godz. 10-ej rano do godz. 18-ej z przed kościoła Św. Zygmunta na Cmentarz Kule.

W dniu 1 listopada r. b. autobusy kursować będą: od godz. 10-ej do godz. 20-ej

na cmentarz Kule litery „A" i „Z"
z przed kościoła św. Zygmunta co 10 minut
z Częstochowianki 2 autob. dodatk. co 15 min.
z Zacisza 1 autobus normalny
ze Stradomia 1 dodatkowy o każdej połowie godziny.

Na cmentarz św. Rocha: 1 autobus oznaczony literą „W." z przed przystanku przy ul. Najśw. Maryi Panny nr. 2 (Nowy Rynek).

„TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA" W PAR. ŚW. JAKÓBA odbędzie się w dniach od 1 do 7 listopada włącznie. Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia zwraca się z uprzejmą prośbą do osób ofiarnych, zamieszkałych na terenie parafii, o łaskawe przygotowanie paczek z ubrań, obuwia lub bielizny dla biednych, na które zgłoszą się upoważnione członkinie w dniach „Tygodnia Miłosierdzia".

Wyciąg z protokółu sądowego.

Dnia 27 października w Sądzie Grodzkim w Częstochowie stawił się oskarżyciel D-r. Jan Umaniec i oskarżony z art. 255 Kodeksu Karnego D-r. Tauchan Lewkowicz.

Osk. Dr. Tauchan Lewkowicz oświadczył: „Rozprawa, która toczyła się w Sądzie Okręgowym w Częstochowie w sprawie K. 68/37 ujawniła szereg zupełnie nowych, nieznanych mi poprzednio okoliczności, które przekonały mnie, że odnośnie osoby i kwalifikacji lekarskich Dr. Jana Umańca byłem wprowadzony w błąd i że zarzuty, postawione przeze mnie Dr. Umańcowi były niesłuszne. Chcąc naprawić krzywdę, wyrządzoną Dr. Umańcowi, cofam wszystkie zarzuty i Dr. Umańca przepraszam".

Odczytano (podpis) (—) Dr. T. Lewkowicz.

Ruch kołowy i pieszy na cmentarzu na Kulach

Ważne zarządzenie porządkowe na dzień 1 listopada.

W związku ze wzmożonym ruchem kołowym i pieszym na cmentarz na Kulach w dniu 1 listopada, jako w dniu święta umarłych i odwiedzania grobów, władze policyjne wydały zarządzenie, regulujące ruch w kierunku cmentarza na Kulach i z powrotem.

A więc w poniedziałek dnia 1 listopada ruch kołowy na cmentarz na Kulach odbywać się będzie ulicami: Warszawską i Cmentarną tylko do przejazdu kolejowego, dalej pieszo; z powrotem z cmentarza ruch kołowy ulicami: Cmentarną, Tartakową, Kawią, Wilsona do Alei: Na ul. Wały Dwernickiego od mostu kacapskiego aż do cmentarza ruch kołowy całkowicie zamknięty, a dozwolony tylko dla pieszych.

Wejście na cmentarz tylko przez główną bramę ,natomiast wyjście przez bramę od strony południowej.

Ruchem tak pieszym, jak i kołowym kierować będą posterunki policyjne.

Kino „LUNA"

FILM

„ZNACHOR"

jest wyświetlany w niedzielę, dnia 31 października i w poniedziałek, dnia 1 listopada o godzinie 12.30 poraz ostatni **Pół sali po 54 gr., pół sali po 80 groszy.**

KOMUNIKAT

DYREKCJA KINA LUNA

W niedzielę dnia 31 października poraz ostatni

Skłamałam

Początek o godzinie 3 po południu

BANK „SPOŁEM"

jest kasą oszczędności świata pracy.

Głównym zadaniem Banku jest – ułatwianie rozwoju i planowej rozbudowy gospodarstwa spółdzielczego.

Każdy ideowy i uświadomiony społecznie robotnik i pracownik umysłowy posiada książeczkę oszczędnościową Banku „Społem".

Okręgowe Zastępstwo Banku „Społem" Częstochowa ul. 1 Maja 4 tel. 22-69

NAJNOWSZE MODELE

Radioodbiorników

czołowych firm:

Elektrit, Philips, Telefunken, Hornyphon

posiada na składzie firma:

„ELEKTRA" wł. A. STANKIEWICZ

ALEJA Nr. 36. ***Gotówka i raty.***

Kino „EDEN" I-sza Aleja 12.

Najpiękniejsza kobieta **ANNABELLA** | Najmilszy amant **HENRY FONDA**

we wspaniałym poemacie miłosnym

KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA

Cały film w kolorach naturalnych.

Nad program: Doskonałe Dodatki Dźwiękowe

W niedzielę i poniedziałek na porankach o godzinie 12 m. 30. **„Księżniczka Cygańska"**

WRAŻENIE POBYTU W AFRYCE POD PALMAMI MAKTO UŻYWA MYDŁA

TROPIKA

O UPOJNYM ZAPACHU TROPIKALNEJ ROŚLINNOŚCI I WYSOKICH WALORACH HYGIEN. KAWAŁEK 50 GR.

HENRYK ŻAK POZNAŃ

Mydło do golenia

à la crème „Mieflor" Nr. 2024

daje tłustą i miękką pianę i uprzyjemnia golenie.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w sobotę, o godz. 20.30 doskonała komedia D. Niccodemiego pt. „Świt, dzień i noc" z gościnnym występem Wojciecha Wojteckiego. W roli Anny poraz pierwszy wystąpi p. Jadwiga Baronówna.

W niedzielę, dn. 31 bm. 3 przedstawienia: o godz. 15.30 „Moralność pani Dulskiej", o godz. 18-ej „Gdzie diabeł nie może..." i o godz. 20.45 „Świt, dzień i noc".

W poniedziałek 1 października dwa przedstawienia: o godz. 18-ej i 20.30 „Świt, dzień i noc".

— **10 pociągów popularnych do Warszawy na 11 listopada.** Na dzień 11 listopada, a więc na uroczystości związane z obchodem Święta Niepodległości, przybędzie do Warszawy 10 pociągów popularnych z całego kraju. Zapowiedziano mianowicie uruchomienie z tej okazji pociągów z Łodzi, Równego, Lublina, Kielc, Radomia, Gdyni, Bydgoszczy, Katowic, Krakowa i Lwowa.

SKLEP

rzeźniczy z mieszkaniem i warsztatem przy koszarach Zacisze do wynajęcia, ul. Sabinowska nr. 109. 2978

DYPLOMOWANA

Mistrzyni Maria Jurczykowa wyucza bezpłatnie kroju szycia modelowania przy pomocy „Patron Express", III-ia Aleja 55. Tamże do nabycia formy bibułkowe.

MEBLE

najkorzystniejsze źródło tylko w firmie **ADAM GLIŃSKI** Aleja 12. — 50 lat egz. i zaufania! 2147

POKÓJ

słoneczny z łazienką odnajmę kulturalnej pani. Śląska 26 m. 4. 3041

AKUSZERKA

H. Gazzi z długoletnią praktyką Kliniki Poznańskiej przyjmuje zamówienia prywatnie i Ubezp. Społ. Udziela porad. — Niezamożnym ustępstwa ul Dąbrowskiego nr. 30.

Ogrodnik

rutynowany wykonuje wszelkie roboty z zakresu ogrodnictwa. Rozplanowanie sadów, ogródków, sadzenie drzew, krzewów. Przemysłowa nr. 13/15 m. 2. 3030

DYPLOMOWANA

Mistrzyni Maria Jurczykowa wyucza bezpłatnie kroju, szycia, modelowania przy pomocy „Patron Express", III-a Aleja 55. Tamże do nabycia formy bibułkowe.

OFIARY ZŁOŻONE w Redakcji „Gońca Częstochowskiego"

Na budowę łodzi podwodnej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego zł. 150.— wpłaca inżynier Łukasz Głuszczak, Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie, zebrane z okazji Jego imienin przez lekarzy i pracowników Ubezpieczalni.

Z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego Emilia i Władysław Szmerdtowie składają zł. 10.— na B-ci Albertynów, zł. 10.— na biednych do dyspozycji ks. prał. Wróblewskiego.

Bezimiennie Braciom Albertynom na kupno wozu i konia zł. 50.—

Na Pomoc Zimową dla bezrobotnych: Mec. Bielobradek zł. 10.—

Na biednych do uzn. ks. prał. Wróblewskiego: Apteka S-rów Dr. Z. Monikowskiego zł. 5.— zamiast jałmużny piątkowej.

M. P. za otrzymane łaski od św. Antoniego składa zł. 3.— na biednych na ręce Bractwa św. Antoniego na Jasnej Górze.

J. Z. na Braci Albertynów w Dzień Zaduszny zł. 5.—

— **Nocne dyżury aptek:**

W nocy z dnia 30 na 31 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 31 na 1 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego III Aleja 50, p. Zagórskiego — ul Warszawska.

W nocy z dnia 1-go na 2-go bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki, p. Bujakowskiego—Aleja Wolności Nr. 23 p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza Nr. 44

Z Sądu Grodzkiego

Nie wolno wykonywać żadnych prac na cmentarzu bez zezwolenia kierownictwa.

Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę Mięczyka Jana z oskarżenia publicznego o wykonywanie prac, jak darniowanie grobów, porządkowanie bez zezwolenia kierownictwa cmentarza.

Ponieważ w tym względzie istnieją specjalne przepisy i wykonywanie prac bez wiedzy kierownictwa jest zabronione, Sąd skazał Jana Mięczyka na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu.

— **Zebranie K.S. „Brygada".** W sobotę, dn. 30 b.m. w sali gmachu „Ogniska Obrony Niepodl." w I terminie o godz. 18, w II terminie o godz. 18.30 odbędzie się walne zebranie Koła Sportowego „Brygada".

Porządek obrad m. in. przewiduje: sprawozdania Zarządu i kierowników sekcyj oraz wybór nowych władz koła: Zarządu. Komisji rewizyjnej i Sądu Honorowego.

Pomimo zimna

w mieszkaniu ciepło

Piece ciągłego palenia systemu amerykańskiego zapewniają stałą i równomierną temperaturę

Nowoczesne, oszczędne, komfortowe, czyste.

Prospekty, informacje i porada fachowa każdej chwili i bezpłatnie.

Zastępcy poszukiwani

HERZFELD & VICTORIUS

Spółka Akcyjna — **GRUDZIĄDZ.**

Z Sądu Okręgowego

Pewien zwyczaj sołtysa.

Przed Sądem Okręgowym stanął Franciszek Jończyk, który, będąc sołtysem we wsi Rybna, od października 1931 r. do grudnia 1936 r. przywłaszczył sobie sumę 484 zł. 07 gr. Przestępstwa dokonywał w ten sposób, że przy wpłacaniu podatków, czy należności pobierał większą sumę, na którą wystawiał pokwitowanie, a właściwą sumę wpisywał na kwitach grzbietowych. Różnicę zaś przywłaszczał sobie.

Na rozprawie nie przyznał się do winy i zeznał, że w ten sposób pobierał honorarium, ponieważ sołtysi nie otrzymywali pensji, jak obecnie, a był taki zwyczaj do potrącania sobie pieniędzy jako rekompensaty za pracę.

Zwyczaj ten, co prawda bardzo intratny, kosztował Franciszka Jończyka 1 rok więzienia.

Kino - teatr „Atlantic"

Polska komedia muzyczna

BĘDZIE LEPIEJ

W rolach gł. **SZCZEPCIO, TONCIO, pan STROCH,** Fertner, Niemirzanka, Stefański Zabczyński i inni.

PORANKI! W niedzielę, 31 października o 12.30 „Zaginiona wyspa" i „Wyspa Sindbada Żeglarza".

W poniedziałek, 1 listopada o 12.30 „Cygańskie dziewczę" i „Ostatnia serenada".

Kto widział, niech da znać

W nocy na 21. X. br. o godzinie 0.20 czterej osobnicy biorący udział w przygotowywanym włamaniu do Banku przemysłowców i kupców ,przy ul. Najśw. Maryi Panny nr. 22 w Częstochowie, w czasie pościgu zbiegli ulicą Wilsona w pobliżu ulicy Krótkiej, z których jeden uciekał w skarpetach. Osoby, które przechodziły w czasie tym wspomniany mi i przyległymi ulicami i widziały uciekających, proszone są o zgłoszenie dyskretnych informacyj Wydzałowi Śledczemu ul. Lubliniecka nr. 4 6, lub telefonicznie nr. 11-88 — codziennie w godzinach od 8 — 22-iej.

Wskutek posiadanych informacyj, że w ostatnich dwóch miesiącach, w Częstochowie nieznany osobnik usiłował sprzedać maszynę do pisania marki „Underwood", osoby, którym wiadomo jest o sprzedaży lub nabyciu wspomnianej maszyny do pisania, proszone są o złożenie dyskretnych informacyj Wydz. Śledczemu, ul. Lubliniecka nr. 4/6, lub telefonicznie na nr. 11-88 — codziennie w godzinach od 8—22-ej. Osoba, która udzieli pozytywnych informacji, zostanie wynagrodzona.

Kronika sportowa

Zamknięcie sezonu kolarskiego

K.O.S. „Victoria".

Dziś, w niedzielę, o godz. 8-ej rano wyrusza ostatnia w tym sezonie wycieczka kolarska członków i sympatyków do Romanowa (Kamienica Polska). Zbiórka uczestników w lokalu Klubu, Aleja Najśw. Panny Maryi 79, o godz. 7.30. W programie przewidziane jest wzięcie udziału w nabożeństwie w Kam. Polskiej, po powrocie z którego obiad, a następnie towarzyska zabawa przy dźwiękach zespołu sekcyjnego.

Z Częst. Tow. Cyklistów.

W poniedziałek, dn. 1 listopada r.b. o g. 18-ej zbiórka członków C.T.C. przed lokalem Aleja 24, po czym nastąpi wymarsz na cmentarz św. Rocha, celem złożenia wieńca na grobie ś. p. Romana Filipowicza b. prezesa C. T. C.

Liga Morska i Kolonjalna współdziała w rozbudowie naszej siły morskiej.

Kino „Stylowy"

Największy film ostatniej doby!

Niebezpieczna miłość szpiega **Tajny plan R. 8** Bohaterska walka kontrwywiadu niemieckiego i francuskiego

O godzinie 12.30 Poranek z filmu **BEZ SWIADKOW.**

Erdal pasta do obuwia

nadaje obuwiu kolorowemu lśniący połysk.

Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem, aż do lśniącego połysku.

OSTATNIE WIADOMOSCI

CHINY MAJĄ PRZESTAĆ BYĆ MOCARSTWEM.

Londyn, 30.10. — Rząd japoński zawiadomił marsz. Czang Kai Szeka o następujących warunkach, na zasadzie których może być zawarty pokój między Japonią a Chinami:

1) Uznanie przez Chiny niezależnego państwa Mongolii Wewnętrznej.

2) Przyznanie przez Chiny pięciu prowincjom północnym prawa decydowania o ich ustroju.

3) Odstąpienie przez Chiny Japonii terytorium w okolicach Szanghaju, które w chwili zawarcia rozejmu zajęte będzie przez wojska japońskie, z wolnym dostępem do morza.

4) Przyznanie przez Chiny Japonii prawa połowu ryb, wzdłuż wybrzeża i w pobliżu wysp, należących do Chin, od Formozy aż do granicy indochińskiej.

5) Chiny wystąpią z Ligi Narodów.

6) Chiny zobowiążą się do nieposiadania lotnictwa wojskowego.

GHETTO NA TARGACH w GDAŃSKU.

Gdańsk, 30.10. — W gdańskich targach tygodniowych biorą znów udział straganiarze żydzi, jednak władze miejskie wyznaczyły im oddzielne miejsca, znacznie oddalone od samego targu.

WALKA Z MASONERIĄ w BRAZYLII.

Paryż, 30.10. — Z Rio de Janeiro donoszą, że w stanie Sao Paulo gubernator Pargaes Rodrigues zarządził zamknięcie wszystkich lóż masońskich i konfiskatę ich majątków.

Niezwykły wypadek luxtorpedy pod Rozprzą.

„TORPEDA" ROZPRUTA BELKĄ STALOWĄ POCIĄGU TOWAROWEGO.

Sosnowiec, 30.10. — W piątek, około godz. 9 wieczorem, gdy luxtorpeda jechała koło Rozprzy w drodze z Warszawy do Katowic, po przeciwległym torze przebiegał pociąg towarowy. Z jednego z wagonów wystawała poziomo duża belka stalowa, która rozpruła całą zewnętrzną część luxtorpedy, wskutek czego zostały uszkodzone przewody i torpeda stanęła. Jak się okazało, zniszczone zostało podwozie wagonu. Gdyby belka znajdowała się nieco wyżej, pasażerowie torpedy doznaliby poważnych obrażeń, a nie jest wykluczone, że byłyby ofiary śmiertelne. Pasażerów luxtorpedy przewieziono do stacji Rozprzy, skąd po trzygodzinnym oczekiwaniu wyruszyli w dalszą podróż innym wagonem torpedowym, nadesłanym z Łodzi.

Torpeda, która doznała szwanku, wracali do Zagłębia prezydenci miasta Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Zawiercia oraz poseł Sowiński, który brał udział w posiedzeniu ogólnopolskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

KOMUNIKAT.

Na mocy zarządzenia Władz Zarząd Miasta w Częstochowie przystępuje w dniach najbliższych do zorganizowania samoobrony przeciwlotniczej ludności cywilnej.

W związku z powyższym wszyscy właściciele nieruchomości otrzymają do opracowania specjalne kwestionariusze oraz zostaną wezwani na zebrania informacyjne, na których zostaną pouczeni o ciążących na nich obowiązkach.

W wypadku gdyby ktoś z zainteresowanych nie wiedział jak wypełnić otrzymany kwestionariusz, szczegółowych informacyj może zasięgnąć w Obwodzie Powiatowym L. O. P. P., Al. Kościuszki 14, od godz. 9 do 13 i od 16-ej do 19-ej.

O CO WIĘC CHODZI?

O gospodynie mogą uniknąć rannego mielenia kawy przed śniadaniem, gdyż używać będą kawy „Enrilo", która już całkowicie mielona i odpowiednio przyprawiona stanowi smaczny i zdrowy napój poranny. Kawa „Enrilo" jest łatwa i szybka do przyrządzenia — jest smaczna i tania.

W związku z notatką w „Gońcu Częstochowskim" z dn. 24.X p. t. „Kradzież desek" wyjaśniam, że syn mój Jan Piekacz żadnego udziału w kradzieży desek w składzie Faktora Chila przy ul. Narutowicza nie brał.

Piekacz Paulina.

W DUCHOWEJ STOLICY POLSKI — przy reprezentacyjnym placu — sterczą jeszcze moskiewskie kopuły cerkiewne. Do usunięcia pomnika niewoli przyczynisz się, składając ofiarę na przebudowę kościoła św. Jakóba.

Magazyn Ubiorów C. Stefański Częstochowa I Aleja № 8

Poleca w dużym wyborze i po niskich cenach okrycia damskie, męskie oraz płaszcze i mundurki gimnazjalne

UWAGA: Zamówienia przyjmuję z własnych i powierzonych towarów.

Kino „LUNA"

w poniedziałek dnia 1 listopada i dni następnych

„HALKA"

według nieśmiertelnej opery **Stanisława Moniuszki**

Obecny film **Halka** nie ma nic wspólnego z dawniejszym filmem niemym cynhronizowanym.

Nadprogram: Aktualności Pol. Agencji Telegr.

Początek w poniedziałek 1 listopada o godz. 3, następne dni o g. 5 m. 30, w sobotę i w niedzielę o godz. 12 m. 30. — Ost. seans o godz. 9 m. 30.

CENY MIEJSC: Połowa sali po 80 gr., połowa sali po 1 zł. 09 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr „SWIT", ul. Dąbrowskiego 16.

Wyświetla wspaniały film pod tytułem **„ICH NOCE"**

W roli gł.: **Claudette Colbert i Clark Gable** oraz pierwszy w najpiękniejszym filmie.

Nad program: Wspaniałe dodatki dźwiękowe i kronika P. A. T.

Ceny miejsc normalne. Początek w dnie powszednie o g. 5 po południu, w sobotę i niedzielę o godzinie 3 po południu. Ostatni seans o godzinie 9 wiecz.